



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 7 (403) 13 lipca 2025

Rok Jubileuszowy 2025 „Pielgrzymi Nadziei” – od 24 XII 2024 do 6 I 2026

Św. Łukasz, 10, 25-37 Miłość Bliźniego. Miłosierny Samarytanin [s. 2](#)

Ks. prof. Józef Kozyra: Świadkowie Jezusa Chrystusa [s. 2-5](#)

Ks. Jacek Stryczek – ofiara mediów [s. 8](#)

Ks. Mateusz Szerszeń CSMA: Warszawa potrzebuje ekspiacji [s. 9-10](#)

Stanisław Waluś: O rządach „koalicji 13 grudnia” w tygodnikach – część III [s. 11-14](#)

Stanisław Waluś: Wybory – zgodnie z sumieniem, czy rozumem? [s. 14-15](#)

Piotr Lutyk: Bezmyślność [s. 15](#)

Małgorzata Todd: Nieudacznik i geniusze [s. 16](#)

Czesław Ryszka: Tajemnica życia i śmierci ks. Franciszka Blachnickiego [s. 16](#)

Tekst piosenki śpiewanej przez żołnierzy alumnów w JW. 4446 [s. 18](#)

Sebastian Reńca: Kontestatorzy ze Śląska [s. 20-21](#)

Czy Modlisz się przed Spowiedzią? [s. 21-22](#)

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach od 19 do 21 września 2025 r.

Kokoszyce, ks. Michał Anderko: „Nadzieja zawieść nie może” [s. 22](#)



Antoni Winiarski:
Chęciny i Oblęgorek [s. 23-24](#)

Zamek królewski w Chęcinach po renowacji.
Fot. Antoni Winiarski, 14.06.2025

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Św. Łukasz, 10, 25-29 Miłość Bliźniego, 10, 30-37 Miłosierny Samarytanin

Miłość bliźniego

A oto powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Jezus mu odpowiedział: „Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?”. On rzekł: Będiesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego. Jezus rzekł do niego: „Dobrze odpowiedziałeś. To czyn, a będziesz żył”. Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: „A kto jest moim bliźnim?”.

Miłosierny Samarytanin

Jezus, nawiązując do tego, rzekł: „Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Kto z tych trzech okazał się według ciebie bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?”. On odpowiedział: „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. Jezus mu rzekł: „Idź, i ty czyn podobnie!”.

<https://www.biblijni.pl/%C5%81k,10,25-37>

Świadkowie Jezusa Chrystusa

Dr Antoni Winiarski: W naszym życiu możemy uczestniczyć tylko w niewielu wydarzeniach. O innych wydarzeniach dowiadujemy się między innymi z relacji świadków. Szczególnymi świadkami, którzy dają świadectwo o życiu Jezusa, byli Apostołowie. Co w Biblii na temat świadectw możemy wyczytać? Pytam księdza profesora Józefa Kozyrę.

Ks. prof. Józef Kozyra: Pan Jezus przed wniebowstąpieniem, kiedy po raz ostatni spotkał się z Apostołami, to powiedział do nich takie

znamiennie zdanie, które jest zadaniem dla nas wszystkich. Apostołowie to rzeczywiście realizowali, ale my też to musimy realizować. Czytamy w Dziejach Apostolskich w I rozdziale, w 8 wersecie. Pan Jezus mówi:

„Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami”.

Umocnieni Duchem Świętym Apostołowie są świadkami Jezusa i wielokrotnie podkreślają w swoich wystąpieniach to, że są naocznymi świadkami. Już przy wyborze Macieja podkreśla się, że Apostołowie wybierają kogoś, kto jest świadkiem życia Jezusa.

W I rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy:

„Trzeba, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał z nami, poczynawszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania” (Dz 1,21n).

Być świadkiem Jezusa, być świadkiem Jego życia, być świadkiem zmartwychwstania ostatecznie. Święty Piotr w swoich wystąpieniach, następnych, które przedstawione są w Dziejach Apostolskich, tak samo podkreśla, że daje świadectwo jako naoczny świadek. W II rozdziale tak mówi:

„Mężowie izraelscy słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany, przybilibście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Ale Bóg wskrzesił go zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby śmierć panowała nad Nim, bo już Dawid mówił o Nim: (Dz 2,22-24)”

i tu cytat z psalmu: (Ps 16[15],8-11; {Dz 2,25-28})

„Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce, rozradował się mój język, moje ciało będzie spoczywać w nadziei, że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani, ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu. Daleś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim. „Bracia” – mówi Piotr – „wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany (...), więc jako Prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczystie, że jego potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział Zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozosta-

nie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony na prawicę Boga otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesłał Go, jak to sami widzicie i słyszycie” (Dz 2,29-33).

I tak w następnym przemówieniu św. Piotr znów odwołuje się do tego, że jest naocznym świadkiem. Tak czytamy w III rozdziale Dziejów Apostolskich:

„Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba wślawił swego Sługę, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy ten postanowił Go uwolnić. Zaparliście się Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. I przez wiarę w imię Jezusa temu człowiekowi, którego widzicie i którego znacie, imię Jezusa przywróciło siły” (Dz 3,13-16).

Dalej w IV rozdziale Dziejów Apostolskich św. Piotr też powołuje się na osobiste świadectwo przemawiając przed Sanhedrynem:

„Piotr napełniony Duchem Świętym powiedział: Przełożeni ludu i starsi. Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek odzyskał zdrowie, to niech wam będzie wiadomo, wam wszystkim i całemu ludowi, że w imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka – którego wyście ukrzyżowali, a którego Bóg wskrzesił z martwych – że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy. Jezus Chrystus jest kamieniem odrzuconym przez was budujących, tym który stał się głowicą węgła i nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,8-12).

Piotr i Jan odpowiedzieli, kiedy przełożeni im zakazali w ogóle przemawiać i nauczać w imię Jezusa:

„Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach Bożych bardziej słuchać was niż Boga? Bo my nie możemy nie mówić tego, cośmy widzieli i słyszeli” (Dz 4,19n).

A więc jako naoczni świadkowie to, co widzieli, co słyszeli, tak głoszą Ewangelię Apostołowie.

W V rozdziale Dziejów Apostolskich tak samo św. Piotr przemawia przed Sanhedrynem. Kiedy członkowie Sanhedrynu: arcykapłan i reszta Sanhedrynu powiedzieli:

„Zakazaliśmy wam surowo, żebyście nie nauczali w to imię, a oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego Człowieka?”, to wtedy Piotr i Apostołowie odpowiedzieli:

„Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi. Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. Temu właśnie dajemy świadectwo, my oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy są mu posłuszni” (Dz 5,28-32).

A potem już w domu pierwszego ochrzczonego poganina centuriona Korneliusza w Cezarei Nadmorskiej też Piotr daje świadectwo jako naoczny świadek wydarzeń związanych z życiem Jezusa, przede wszystkim z jego śmiercią i zmartwychwstaniem. W X rozdziale Dziejów Apostolskich tak czytamy:

„Przekonuję się” – mówi Piotr – „że Bóg prawdę nie ma względu na osoby. Ale w każdym narodzie jest Mu miły ten, który się Go boi i postępuje sprawiedliwie. Posłał swoje słowo synom Izraela, ogłaszając im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. Wiecie co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co działo się w ziemi Judejskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie, ale Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. Wszyscy Prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10,34-43).

Do tego świadectwa apostolskiego też odnosi się św. Paweł, kiedy głosi Ewangelię już jako chrześcijanin w Antiochii Pizydyjskiej. W XIII rozdziale Dziejów Apostolskich tak czytamy:

„Bracia, synowie rodu Abrahama i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o zbawieniu, bo mieszkańcy Jerozolimy i ich zwierzchnicy nie uznali Jezusa, a potępiając Go wypełnili głosy Proroków, które odczytywane są co szabat. I chociaż nie znaleźli

w Jezusie żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata aby Go stracił. A gdy wykonali wszystko co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. Lecz Bóg wskrzesił Go z martwych, a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem. My właśnie głosimy wam Dobrą Nowinę o obietnicy danej ojcom, że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, kiedy wskrzesił Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: *Tyś moim Synem, Jam Ciebie dzisiaj zrodził*. A że Go wskrzesił z martwych i że nie miał już nigdy ulec rozkładowi, to tak wyraził: *Wypełnię wiernie, święte sprawy Dawida*. Dlatego też w innym miejscu mówi: *Nie pozwolisz, aby Twój Święty uległ skażeniu*. Dawid, zasłużywszy się swemu pokoleniu, zasnął z woli Bożej i został złożony u boku swych przodków, i uległ skażeniu, ale nie uległ skażeniu Ten, którego Bóg wskrzesił. Niech więc będzie wam wiadomo, bracia, że ogłasza się wam odpuszczenie grzechów przez Jezusa. Każdy, kto uwierzy, jest przez Niego usprawiedliwiony ze wszystkich grzechów, z których nie mogliście zostać usprawiedliwieni w Prawie Mojżeszowym” (Dz 13,26-39).

To są takie przemówienia Apostołów, gdzie powołują się na świadectwo, ale św. Paweł jeszcze będzie się tak samo powoływał na świadectwo przed królem Agryppą, kiedy będzie już uwięziony w Cezarii Nadmorskiej, jak czytamy w XXVI rozdziale Dziejów Apostolskich. Tam przemawiając Paweł tak powiedział:

„Kiedy jechałem do Damaszku z upoważnienia i polecenia najwyższych kapłanów, w południe podczas drogi ujrzałem królu światło z nieba jaśniejsze od słońca, które ogarnęło mnie i moich towarzyszy podróży. A kiedyśmy wszyscy upadli na ziemię, usłyszałem głos, który mówił do mnie po hebrajsku: Szawle, Szawle, czemu Mnie prześladujesz? Trudno ci wierzyć przeciwko ościeniovi. Zapytałem: Kto jesteś Panie? A Pan odpowiedział: Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz, ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie po to, aby ustanowić cię sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co ci objawię. Obronię cię przed ludem i przed poganami, do których cię posyłam, abyś otworzył im oczy i odwrócił od ciemności do światłości, od władzy szatana do Boga. Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze świętymi. Temu widzeniu z nieba nie mogłem się sprzeciwić królu Agryppo” (Dz 26,12-19).

Tak daje świadectwo o Jezusie, którego spotkał właśnie w drodze do Damaszku Szawel, jeszcze Szawel, a potem już Paweł.

Święty Piotr Apostoł odwołuje się do swoich osobistych wydarzeń i przeżyć jakie miał z Jezusem w swoim 2 Liście. W 2 Liście w I rozdziale św. Piotr tak pisze:

„Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale nauczaliśmy jako naoczni świadkowie Jego wielkości, bo On otrzymał od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos doszedł Go od wspańniętego Majestatu: To jest Mój Syn Umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten głos dochodził z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na świętej górze” (2P 1,16-18).

Tak pisze Piotr w swoim liście, a więc już lepszego świadectwa nie ma, bo to jest dowód z pierwszej ręki o wydarzeniach z życia Jezusa. A tak samo pisze w swoim 1 liście św. Jan. To jest niesamowite świadectwo św. Jana, jakie czytamy w I rozdziale zaraz na początku:

„Tego wam głosimy, który był od początku. To wam głosimy, co słyszeliśmy o Słowie życia, co ujrzeliśmy własnymi oczami, na którego patrzyliśmy i którego dotykały nasze ręce – bo życie objawiło się, a myśmy je widzieli i o nim świadczymy. I głosimy wam życie wieczne, które było w Ojcu, a nam zostało objawione. I oznajmiamy wam to, cośmy ujrzeli i słyszeli, abyście i wy mieli współuczestnictwo z nami. A mieć z nami współuczestnictwo, to mieć je z Ojcem i z Jego Synem Jezusem Chrystusem. A po to piszemy do was aby i wasza radość była pełna” (1J 1,1-4).

A więc takich świadectw naocznych świadków, czy to Piotra, czy Pawła, czy św. Jana, to ważniejszych już nie ma. Święty Jan kiedy kończy swoją Ewangelię to tak napisał już jako podsumowanie Ewangelii:

„Ten właśnie uczeń umiłowany daje świadectwo o tych sprawach, które wcześniej głosił i on je opisał, a wiemy, że jego świadectwo jest prawdziwe. Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać” (J 2,24n).

A więc Apostołowie i głoszą (jak czytamy w Dziejach Apostolskich), i piszą, bo nie tylko głosili Jezusa, ale nawet pisali o tym w swoich listach, i w końcu św. Jan napisał w Ewangelii. My dzisiaj mamy również głosić Jezusa, ale nie tylko słowami, mamy Go głosić swoim życiem, całą swoją postawą, dawać o Jezusie świadec-

two, aby ta Dobra Nowina o zbawieniu szła dalej w świat. Dziękuję.

Dr Antoni Winiarski: Dziękuję bardzo Księżu Profesorze Józefie za te słowa o świadectwach naocznych świadków o życiu i zmartwychwstaniu Jezusa. Bóg zapłać! Szczęść Boże!

Ks. prof. Józef Kozyra: Szczęść Boże!

(spisane z nagrania dokonanego przez dr. Antoniego Winiarskiego)

Opracował Robert Prorok

Ojciec Święty Leon XIV do Polaków

Audycja ogólna – środa 4 VI 2025 r.

Serdecznie pozdrawiam Polaków. Zachęcam do odważnego podążania za Panem, w odpowiedzi na wezwanie, które kieruje do każdego z was. Niech przewodnikami w tej wędrówce będą święci i błogosławieni. Należy do nich bł. Pier Giorgio Frassati, patron tegorocznego ogólnopolskiego Spotkania Młodych na Polach Lednickich. Z serca wam błogosławię!

Biuletyn Radia Watykańskiego 4 czerwca 2025

Audycja ogólna – środa 11 VI 2025 r.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Polaków. W czerwcu celebrujecie nabożeństwo poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Zachęcam was, byście pielęgowali tę tradycję, przedstawiając Sercu Chrystusa, które jest źródłem życia i świętości, wasze troski i nadzieje. Ufnie proście Pana, aby pozwolił wam poznać swoje Serce i wysłuchał waszego wołania! Wszystkim wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego 11 czerwca 2025

Audycja ogólna – środa 18 VI 2025 r.

Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów polskich. Jutro w Waszej Ojczyźnie świętujecie Uroczystość Bożego Ciała – gromadząc się licznie na Eucharystii i uczestnicząc w procesjach na ulicach miast i wiosek. Organizujecie też koncerty uwielbienia, jak „Jednego Serca Jednego Ducha” w Rzeszowie. Niech te spotkania ożywiają wasze świadectwo miłości do Chrystusa i całkowitą otwartość na Ewangelię. Z serca Wam błogosławię.

Biuletyn Radia Watykańskiego 18 czerwca 2025

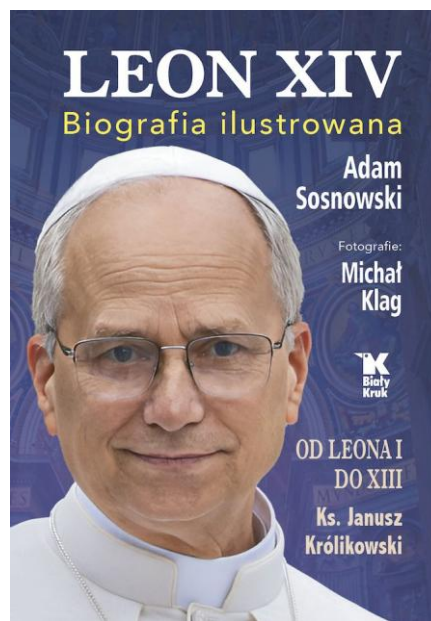
Audycja ogólna – środa 25 VI 2025 r.

Serdecznie pozdrawiam Polaków. Zachęcam was do codziennej lektury Ewangelii. Niech będzie ona dla Was duchowym pokarmem, uzdalniającym do niesienia wiary i nadziei do wa-

szych środowisk. A zbliżająca się uroczystość świętych Piotra i Pawła niech stanie się dla was okazją do odnowienia osobistej więzi ze wspólnotą Kościoła i modlitewnej troski o jego pasterzy. Z serca Wam błogosławię!

<https://episkopat.pl/doc/230956.Papiez-do-Polakow>

Warto przeczytać.



Wydawnictwo „Biały Kruk” wydało książkę „Leon XIV. Biografia ilustrowana”, autorzy: ks. Janusz Królikowski, Adam Sosnowski, zdjęcia Michał Klag.

Jak mówi na stronie wydawnictwa pan Adam Królikowski: „Po wyborze papieża zostaliśmy jeszcze kilka tygodni w Rzymie, aby lepiej poznać naszego nowego Ojca Świętego. Przez ten czas rozmawiałem z dziesiątkami osób. Ze współpracownikami papieża, z augustianami, z wykładowcami, z kardynałami. Ta książka zawiera liczne materiały, m.in. fotografie czy przemówienia Roberta Prevosta, które dotąd nie były publikowane nigdzie na świecie. Te rzeczy, które są w tej książce, nigdzie indziej ich nie znajdziecie, naprawdę. Bo to nie jest broszurka napisana naprędce po konklawe, tylko solidna książka licząca ponad 400 stron. I udało mi się dotrzeć do współbraci zakonnych, do współpracowników z Kurii Rzymskiej, parafian, studentów i przyjaciół Leona XIV z różnych etapów jego życia. I nawet są pokazane związki Leona XIV z Polską, rzecz zupełnie nieznana”.

Ja tę książkę nabyłem i polecam. Warto ją przeczytać i wracać do niej.

Robert Prorok

Święty Jan Paweł II Wielki

Czesław Ryszka

Święty XXI wieku. Jan Paweł II

Wydawnictwo SALWATOR, Kraków 2011

Na progu śmierci

(...) Druga kula trafiła Ojca Świętego w palec wskazujący lewej ręki, druzgocąc go, co jednak spowodowało, że zmieniła swój kierunek i przeszła jamę brzuszną. Co by jednak stało się, gdyby pocisk nie zmienił swojego lotu? Zranił on lewy bok, rozszarpując brzuch w taki sposób, że w dwunastu miejscach trzeba było zastosować chirurgiczne szycie. To prawdziwy cud, że kula nie naruszyła ani kręgosłupa, ani tętnicy, ani spłotu nerwowego. Gdyby stało się inaczej, Ojciec Święty albo w ciągu kilku minut całkowicie by się wykrwawił, albo zostałby sparaliżowany.

A dlaczego trzeci pocisk i następne nie wypaliły? Łuska drugiego naboju pozostała w pistolecie – to potwierdziło jego badanie. Nie stwierdzono natomiast żadnego uszkodzenia broni, z której zamachowiec strzelał, a zamierzał on wystrzelić w Ojca Świętego wszystkie naboje. Producent tej broni oświadczył, że taki przypadek zacięcia się pistoletu może się zdarzyć raz na milion. Czy nie spowodowała tego ręka Fatimskiej Madonny? Pytanie o tyle uzasadnione, ponieważ podobnych „zbiegów okoliczności” wydarzyło się tego dnia więcej. Tak m.in. było z celnością strzałów. Jak bowiem można było chybić z tak małej odległości? Zamachowiec powiedział: „Wiem, że celowałem dokładnie”. Ileż światła na wyjaśnienie tej tajemnicy rzucają słowa Ojca Świętego, który skomentował później wypowiedź Ali Agcy: „Strzały były śmiertelne, ale ktoś inny kierował lotem kuli”. I wreszcie inne pytania, jakie zadał Ali Agca Ojcu Świętemu podczas wizyty Papieża w więzieniu Rebibbia: „Jak to się stało, że Ojciec Święty ocalał? Ja wiem, że dobrze celowałem”. (...)

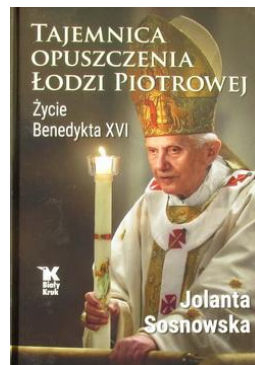
s. 159

Wybrał Stanisław Waluś

Słowa św. Jana Pawła II do Polaków na stronie internetowej KIK w Katowicach

Co tydzień na stronie internetowej katowickiego KIK zamieszczane są krótkie fragmenty homilii św. Jana Pawła II. Zaczęliśmy od homilii, które wygłosił w 1991 r. podczas IV pielgrzymki do Polski, a dotyczyły one przykazań Dekalogu, który jest najlepszą drogą do uzyskania pełnej wolności. Od grudnia 2022 r. zamieszczane są fragmenty homilii z pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny – w 1979 r. Na każdy tydzień wybrałem jedno – dwa zdania. *Stanisław Waluś*

Ojciec Święty Benedykt XVI odszedł do domu Ojca (cz. XXVII)



Jolanta Sosnowska

Tajemnica opuszczenia

Łodzi Piotrowej

Życie Benedykta XVI

Biały Kruk, Kraków 2023

Rozdział 5: Ratzinger i Wojtyła

(...) W Ujęciu kard. Josepha Ratzingera Katechizm Kościoła Katolickiego jawił się tymczasem jako wielki, życzliwy przyjaciel każdego współczesnego, nie tylko wierzącego, w którym można odnaleźć wiele cennych drogowskazów.

„Po upadku ideologii problem człowieka, problem moralny, staje dziś przed nami w całkiem nowej postaci – mówił prefekt Kongregacji. – Co powinniśmy czynić? Dzięki czemu życie staje się sprawiedliwe? W jaki sposób możemy zapewnić sobie i całemu światu przyszłość, w której będzie warto żyć? Katechizm podejmuje te pytania i dlatego jest książką interesującą wszystkich, sięga daleko poza ścisłe środowisko teologów i ludzi Kościoła”. (...)

W ramach rozwijającej się dzięki marszowi przez instytucje ideologii *gender* również sprawa kobiet zaczęła być wykrzywiana i prezentowana coraz śmielej z pozycji lewackich i liberalnych. Szczególnie prowokacyjnie została rozegrana w obchodzonym w 1994 r. Roku Rodziny dla propagowania środków zdolnych ograniczyć tempo przyrostu demograficznego: antykoncepcji, sterylizacji, aborcji, eutanazji. (...)

Przy pomocy propagandowych, zmasowanych ataków medialnych lansowano przeróżne metody antykoncepcji, dezawuuując kompletnie naturalne metody regulacji poczęć, wyśmiewając je jako „średniowieczne” oraz sprowadzając rolę kobiety do obiektu zaspokajania potrzeb seksualnych – swoich oraz mężczyzny albo i kobiety także. (...)

Ponieważ w tym czasie Jan Paweł II był na rekonwalescencji po niedawnym pobycie w szpitalu, na froncie walki trwał także w jego imieniu wierny współpracownik i przyjaciel kard. Joseph Ratzinger. (...)

2 kwietnia 1995 r. gościła Ojca Świętego rzymska parafia Matki Bożej Pocieszenia, która świętowała 50-lecie erygowania. (...)

s. 72-75

Dalsza prezentacja książki w kolejnych numerach Dłatego, Stanisław Waluś

Blogosławiony kard. Stefan Wyszyński Prymas Tysiąclecia

Mnie o lęk nie posądzajcie Uwięzienie Prymasa Tysiąclecia

Przyciągający miliony Polaków autorytet Prymasa brał się z tego, że w jego życiu nie było żadnej sprzeczności między tym, co głosił, a jak żył. Za słowami szły czyny, także gdy chodzi o twarde, bezkompromisowe stanie na straży wolności i praw Kościoła – rozumianego nie jako Episkopat, ale jako duchowa wspólnota „Narodu ochrzczonego” – które były zagrożone przez komunistyczne prześladowania odbywające się niezmiennie pod szyldem „rozdziału Kościoła od państwa” i promowania „nowej socjalistycznej moralności”. (...)

*Prof. Grzegorz Kucharczyk, Nasz Dziennik,
nr 224 (7792), 27 IX 2023, s. 13*

*Ciąg dalszy we wrześniowym „Dlatego”
Wybrał Stanisław Waluś*

Blogosławiony ks. Jan Franciszek Macha

Szlak księdza Jana

Kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach

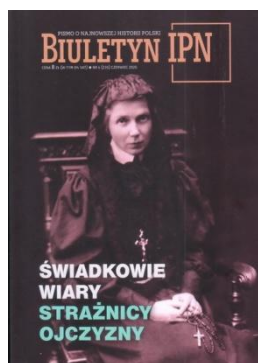
Święcenia kapłańskie Jan Macha zdążył przyjąć tuż przed nawałnicą, która za dwa miesiące z okładem miała zwalić się na świat. Udzielił mu ich 25 czerwca 1939 r. w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła – czyli w pierwszej katowickiej katedrze – biskup Stanisław Adamski. (...)

*Przemysław Kucharczyk, Gość Ekstra,
Rok 2021, Śląski Męczennik, s. 34-39*

Wybrał Stanisław Waluś

Rok Jubileuszowy 2025

Świadkowie wiary, strażnicy Ojczyzny



Biuletyn IPN
PISMO O NAJNOWSZEJ
HISTORII POLSKI
Nr 6 (235), czerwiec 2025

Krzysztof Brzechczyn:
Miłował Boga i Polskę.
Bp Juliusz Bursche
(1862-1942)

Był protestantem, patriotą i wielkim zwolennikiem polskiej niepodległości. Ten niezwykły człowiek

poświęcił całe życie na walkę o sprawy, które uważał za słuszne. (...) W 1898 r. Bursche opublikował w „Zwiastunie Ewangelicznym” wielo-odcinkowy artykuł poświęcony zagadnieniom narodowości i wyznania. Według niego poczucie narodowe jest przede wszystkim kwestią świadomego wyboru. Pisał: „Naród więc to nie jest przypadkowo zebrany tłum, lecz pewien odłam ludzkości, pewna społeczność ludzi, którzy się za jedność uważają i jako jedność czują. Nie obyczaję wspólne i nie jedność pochodzenia tworzą naród, ale myśl, którą pewna masa ludzi przyjęła ze wspólnoty cel swojej działalności. Pojęcie narodowości zasadza się na osobistym poglądzie samych członków danego narodu”. (...) W 2018 r. prezydent RP Andrzej Duda przyznał Burschemu Order Orła Białego. (...)

W 1991 r. papież Jan Paweł II, odwiedzając kościół Świętej Trójcy w Warszawie, powiedział: „Miejsce naszego dzisiejszego spotkania posiada głęboką wymowę. Ta luterańska świątynia dzieliła los innych Kościołów Warszawy w roku 1939 i 1944. Okupanci nie traktowali jej lepiej dlatego, że była luterańska. Tutaj pracował od roku 1898 jako proboszcz ks. Juliusz Bursche, późniejszy biskup i zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Ten wielki chrześcijanin i wielki polski patriota wolał życie oddać w niemieckim więzieniu, niż wyrzec się polskości. Tak bp Bursche swoim życiem i swoją śmiercią zaprzeczył niejako rozpowszechnionemu przekonaniu, że luteranin to Niemiec, a Polak to katolik”. S. 36-50

Anna Zachenter: „Miała serce wrośnięte w ludzi”. Hanna Chrzanowska (1902-1973),
s. 51-68

Kinga Hałacińska: Mateczka z Auschwitz.
Stanisława Leszczyńska (1896-1974), s. 69-78

Katarzyna Helik: Człowiek wielu pasji. Feliks Koneczny (1862-1949), s. 79-86

Ks. Andrzej Zwoliński: Kleryk konspirator
Tadeusz, s. 87-95

Stanisław Koller: Pokora jako odmowa istnienia poza Bogiem. Wspomnienie z wojska o Tadeuszu Isakowiczu-Zaleskim, s. 96-107

Ks. Adam Banasik: Z ks. Tadeuszem Isakowiczem-Zaleskim w Fundacji im. Brata Alberta, s. 108-113
(dokończenie z czerwcowego „Dlatego”)

Wybrał Stanisław Waluś

Ks. Jacek Stryczek

Medialny lincz

(...) Taka historia dotyczyła księdza Jacka Stryczka. 20 września 2018 roku w reportażu Janusza Schwertnera został on zmieszany z błotem. Zarzucano mu seksizm i lobbing wobec pracowników. Mimo że sprawę prowadziła prokuratura pod czterema rządami, to jednak ostatecznie została ona umorzona. Ksiądz Stryczek czekał na to 7 lat. (...) Gdyby nie robota Onetu, mógłby dokonać wiele dobrego. Mógł pomóc tysiącom ludzi. Nie robił przez 7 lat tego, na czym najlepiej się zna, bo komuś podobało się go zniszczyć. (...)

Jacek Liziniewicz, Gazeta Polska, nr 23 (1655), 4 VI 2025, s. 13

To media wydały wyrok

Ksiądz Jacek Stryczek został w 2018 r. oskarżony o mobbing. Po wielu latach boju o prawdę Prokuratura Rejonowa w Krakowie umorzyła śledztwo. Przesłuchano 750 osób, nie stwierdzono winy księdza. Sprawa dotyczyła rzekomego mobbingu w strukturach Szlachetnej Paczki, której twórcą był ks. Jacek Stryczek i która stała się przykładem bezinteresownej pomocy na szeroką skalę. (...) Potem odkryłem, że sam nie jestem w stanie odpowiedzieć na potrzeby wszystkich biednych. Mówimy tu o 2001 r., czyli o największej biedzie współczesnej Polski. Wtedy rządził SLD i to było coś dziwnego, jakby wycofano wszystkie fundusze wsparcia. Była ogromna bieda w Polsce, obejmowała nawet 40% społeczeństwa, a 20% żyło w skrajnej biedzie, czyli brakowało im na jedzenie i na środki czystości. (...)

Nauczyłem się jednego – że jestem uczniem Jezusa, więc żyję Ewangelią. (...)

Ks. Łukasz Romańczuk, Niedziela, nr 25, 22 VI 2025, s. 24-25

Jak niszczonego księdza Stryczka

(...) Medialny wyrok na twórcę Szlachetnej Paczki, najbardziej spektakularnej ogólnopolskiej akcji pomocowej, zapadł dawno i został wykonany już we wrześniu 2018 roku, po publikacji na portalu Onet oraz obrzydliwym paszkwilu w tygodniku „Newsweek”. Zniszczono autorytet, zdrowie i dobre imię ks. Jacka, zaś stowarzyszenie zrodzone w duszpasterstwie akademickim i zbudowane na przykazaniu miłości wzajemnej przeszło w ręce lewicowych aktywistów. (...)

Piotr Legutko, Gość Niedzielny, nr 24, rok CII, 15 VI 2025, s. 46-48

Jesteśmy na ringu życia

Rozmowa z ks. Jackiem Stryczkiem, twórcą Szlachetnej Paczki oraz pomysłodawcą Ekstremalnej Drogi Krzyżowej

(...) Żyłem jak w czasach PRL-u, łącznie z tym, że wstawiano ludzi do mojego środowiska. Nie otruto mnie jak księdza Blachnickiego, ale poza tym model działania był ten sam. (...) Temu samemu celowi służyło uderzenie w św. Jana Pawła II, którego autorytet niszczone. Trwa to dalej. Co kilka miesięcy Onet publikuje jakiś artykuł szkalujący św. Teresę z Kalkuty, podważając jej autorytet. Za tym stoją pieniądze przeznaczone na to, żeby niszczyć autorytety w skali globalnej. (...) Powinniśmy się nauczyć prawdziwej Ewangelii. Ona nie uczy nas bycia wyłącznie miłymi i grzecznymi. Ona uczy, że jesteśmy na ringu życia i musimy walczyć. Świadomi, że ludzie są dobrzy i źli, że mamy zadanie nie dać się zwyciężyć tym złym, ale wraz z dobrymi wspólnie sobie radzić.

*Krzysztof Gajkowski, Nasz Dziennik, nr 135 (8306), 13 VI 2025, s. 15
Wybrał Stanisław Waluś*

Religia w szkole – walka trwa

Złożony w Sejmie projekt „Religia lub etyka w szkole” zakłada wprowadzenie obowiązkowych zajęć szkolnych z religii albo z etyki. „Pół miliona podpisów jest zobowiązujące. Wszystkich nas. Jesteśmy z tego dumni jako pomysłodawcy” – oświadczył Piotr Janowicz, przewodniczący Stowarzyszenia Katechetów Świeckich (SKŚ). (...)

MEN pod rządami Barbary Nowackiej próbuje doprowadzić do usunięcia religii ze szkół. (...)

Trybunał Konstytucyjny uznał zmiany za niezgodne z Ustawą Zasadniczą, ale rząd nie opublikował tego orzeczenia. Mec. Marek Puzio z Ordo Iuris zwraca uwagę, że decyzja TK jest wiążąca pomimo braku publikacji. Na temat skandalicznego postępowania MEN wypowiedział się ks. prof. Piotr Tomasik – konsultor Komisji Wychowania Katolickiego KEP. (...)

*Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 27, rok CII, 6 VII 2025, s. 6
Wybrał Stanisław Waluś*

MEN łamie konstytucję

Trybunał Konstytucyjny wstrzymuje antykatolicką krucjatę, którą prowadzi „koalicja 13 grud-

nia”. Sędziowie orzekli jednoznacznie: rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej, ograniczające lekcje religii do jednej godziny tygodniowo, jest całkowicie niezgodne z Konstytucją. – Rozporządzenie szefowej MEN zostało rozjechane na gruncie proceduralnym i prawnym. Uzasadnienie, które przedstawiono, wskazuje, że mieliśmy do czynienia z wyjątkowo dużym bublek prawnym. To bardzo dobry dzień dla rodziców, dzieci oraz katechetów – zwraca uwagę w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” dr Tomasz Rzymkowski, prawnik, były wiceminister edukacji i nauki. (...)

– Decyzja Trybunału była konieczna, bo to, co zafundowano Polakom, było niczym innym jak ciosem wymierzonym bezpośrednio w ludzi wierzących. Spójrzmy prawdzie w oczy: to nie była żadna reforma. To była otwarta dyskryminacja – mówi „Naszemu Dziennikowi” dr Artur Dąbrowski, prezes Akcji katolickiej Archidiecezji Częstochowskiej.

Do sprawy odniosła się już Konferencja Episkopatu Polski. Jej rzecznik, ks. Leszek Gęsiak SJ, przekazał, że KEP „wzywa do przestrzegania prawa przez Ministerstwo Edukacji Narodowej”. (...) „Trybunał Konstytucyjny uznał, że rozporządzenie jest w całości niezgodne z Konstytucją, wskutek niezachowania właściwego trybu wydania rozporządzenia, tj. braku działania w porozumieniu”. – oświadczyła w uzasadnieniu wyroku prof. Krystyna Pawłowicz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego. Tym samym obowiązujące jest rozporządzenie, które w ostatnich latach określało sposób organizacji lekcji religii. W tej sprawie orzeczenie zapadło jednogłośnie. (...)

Obcięcie godzin z dwóch do jednej, wyprowadzenie katechezy poza ramy lekcji, przed zajęciami lub po nich, to jawne pogwałcenie prawa do równego traktowania – zwraca uwagę w rozmowie z „Naszym Dziennikiem” Barbara Nowak, była małopolska kurator oświaty, radna Prawa i Sprawiedliwości. (...)

*Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik, nr 152 (8323),
4 VII 2025, s. 1 i 3
Wybrał Stanisław Waluś*

Potrzebujemy pojednania

W niedzielę 25 maja odbyła się tradycyjna pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Matki Bożej Piekarskiej. (...)

Słowo społeczne do wiernych skierował bp Marek Szkućło, administrator archidiecezji Katowickiej. (...)

Gościem specjalnym pielgrzymki był abp Józef Kupny, metropolita wrocławski, który przewodniczył Mszy św. i wygłosił homilię. Przypominał w niej społeczny wymiar działań biskupów i duszpasterzy na Górnym Śląsku, który wyrażał się m.in. w upominaniu się o prawa ludzi pracy. (...) Według danych policji w tegorocznej pielgrzymce uczestniczyło 80 tys. ludzi.

*Ks. Rafał Bogacki, Gość Niedzielny,
nr 22, rok CII, 1 VI 2025, s. 7
Wybrał Stanisław Waluś*

Przeszukiwanie u dominikanów było niezasadne

Chodzi o sprawę przeszukania lubelskiego klasztoru dominikanów 19 grudnia 2024 roku. Na zlecenie Prokuratury Krajowej policja poszukiwała tam Marcina Romanowskiego, wiceministra sprawiedliwości w poprzednim rządzie. Sześciu zamaskowanych policjantów przeszukało budynki, w tym objęte klauzulą cele zakonników, i robiło w nich zdjęcia. (...)

Sprawa zakończyła się kompromitacją organów państwa, gdyż M. Romanowski w czasie przeszukania przebywał już na Węgrzech. Otrzymał tam azyl polityczny. (...)

*Przemysław Kucharczak, Gość Niedzielny, nr
26, rok CII, 29 VI 2025, s. 6
Wybrał Stanisław Waluś*

Warszawa potrzebuje ekspiacji

Po raz kolejny ulicami Warszawy przeszła tzw. parada równości. W tym roku na czoło deprawacyjnego pochodu wysunął się transparent: „Sztan nie wyklucza”, niesiony przez osoby utożsamiające się z satanistyczną organizacją Global Order of Satan. Czy naprawdę jeszcze ktoś wierzy, że to wszystko to tylko pokojowa walka o prawa człowieka, a rzekoma parada równości to „święto różnorodności”? Nie, to nie jest marsz o akceptację. To frontalny atak na to, co święte, prawdziwe i trwałe. I mówię to z bólem – jako człowiek wierzący, ksiądz i Polak.

Wśród uczestników satanistycznej grupy znalazł się również mężczyzna, który sam siebie określił mianem „demonu aborcji”. Na swojej głowie – zamiast typowych rogów – przykleił sztuczne nóżki nienarodzonego dziecka, mające przypominać rozszarpane ciało po aborcji. (...)

Dziś wystarczy wyrazić wątpliwość wobec narracji lgbt, a już jesteś „homofonem”. (...)

Nie można milczeć, gdy bluźnierstwo staje się publiczną deklaracją tożsamości. Dlatego potrzebujemy jasnej, jednoznacznej odpowiedzi Kościoła warszawskiego. Nie tylko w formie osobistych opinii czy komunikatów na marginesie. Potrzebna jest otwarta, publiczna i mocna reakcja biskupów, duszpasterzy i wspólnot – nie z lęku przed zgorszeniem, lecz z miłości do dusz ludzkich. Bo Kościół ma obowiązek nie tylko nauczać, ale i chronić przed złem.

Milczenie wobec zła jest jego akceptacją. (...)

Dlatego uważam, że Warszawa potrzebuje ekspiacji. Publicznej modlitwy wynagradzającej grzechy, które popełniono na jej ulicach. (...)

Ks. Mateusz Szerszeń CSMA, Nasz Dziennik, nr 141 (8312), 21-22 VI 2025, s. M6.

Wybrał Stanisław Waluś

Zapadły decyzje w sprawie tegorocznych kanonizacji: Acutis i Frassati 7 września

W Watykanie podjęto decyzje o najbliższych kanonizacjach. 7 września w poczet świętych zaliczeni zostaną Karol Acutis i Piotr Jerzy Frassati, a 19 października Ignacy Choukrallah Maloian, Piotr To Rot, Wincenta Maria Poloni, Maria z Góry Karmel Rendiles Martínez, Maria Troncatti, Józef Grzegorz Hernández Cisneros i Bartłomiej Longo. (...)

Krzysztof Bronk – Watykan

<https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2025-06/zapadly-decyzje-w-sprawie-tegorocznych-kanonizacji-acutis-i-fra.html>

Wybrał Stanisław Waluś

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojciec, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Leon XIV o widzialnej komunii z prawosławiem

Tradycją stały się wizyty siostrzanych Kościołów, które odwiedzają się z okazji świąt ich patronów – św. Piotra i jego brata, patrona chrześcijańskiego Wschodu św. Andrzeja. „Wspominając z wdzięcznością postępy dokonane do-

tychczas, zapewniam was o mojej gotowości, by nadal podejmować wysiłki na rzecz przywrócenia pełnej i widzialnej komunii między naszymi Kościołami” – powiedział Leon XIV podczas spotkania z przedstawicielami Patriarchatu Eklezjastycznego Konstantynopola zorganizowanego przy okazji liturgicznego wspomnienia Apostołów Piotra i Pawła. (...)

Marcin Jakimowicz, Gość Niedzielny, nr 27, rok CII, 6 VII 2025, s. 9

Wybrał Stanisław Waluś

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 25 czerwca 2025 r.

1. Omówienie spraw finansowych.
2. Weryfikacja członków KIK-u w poszczególnych sekcjach.
3. Dyskutowano nad programem i terminami spotkań sekcji Śródmieście. Ustalono: pierwsze spotkanie – 3 października br. Temat „Program duszpasterstwa na rok 2026”.
4. Rekolekcje dla członków i sympatyków KIK-u odbędą się w dniach 19-21 września br.; temat „Nadzieja zawieść nie może”.
5. Przyjęto propozycję wdrożenia / kontynuowania cyklu: Godzina biblijna.
6. Odczytano podziękowanie Ojca św. Leona XIV za życzenia z okazji wyboru na papieża.
7. Podsumowanie działań Zarządu KIK zakończyło spotkanie.

Zofia Osiecka

Opinia prawna w sprawie obowiązku uwzględniania oceny z religii przy ustalaniu średniej ocen ucznia

Główne wnioski opinii

1. 22 maja 2025 r. Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok w sprawie rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 22 marca 2024 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych (Dz. U. poz. 438) stwierdzając jego sprzeczność z Konstytucją RP.

2. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego ma charakter ostateczny.

3. Wyrok ten oznacza, że w roku szkolnym 2024/2025 ocena z religii musi być uwzględniana przy ustalaniu średniej ocen ucznia.

4. Odmowa wliczenia oceny z religii do średniej ocen ucznia stanowi naruszenie jego praw

i rodzi określone uprawnienia administracyjne oraz roszczenia cywilne.

Stan faktyczny

1. Trybunał Konstytucyjny, wyrokiem z dnia 22 maja 2025 r. sygn. akt U 11/24, orzekł o niezgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483 ze zm.), Konkordatem między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanym w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r., nr 51, poz. 318) oraz ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2024 r., poz. 750 t.j.) przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 22 marca 2024 r., zmieniającego rozporządzenie w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych, wyłączającej obowiązek uwzględniania oceny klasyfikacyjnej uzyskanej z religii przy ustalaniu średniej ocen ucznia (Dz. U. poz. 438).

2. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie uznaje tego wyroku, stojąc na stanowisku, że ocena z religii nie powinna być wliczana do średniej ocen. Stanowiskiem tym ministerstwo postawiło dyrektorów szkół w sytuacji zagrożenia prawnego, bowiem niezastosowanie się do aktualnego stanu prawnego, skutkować może konsekwencjami dla szkoły jak i samego dyrektora. (...)

Dr Łukasz Bernaciński – członek zarządu Ordo Iuris

R.pr. Marek Puzio – koordynator programu „Chrońmy dzieci! Szkoła i edukacja”

Całość opinii (7 stron) pod adresem:

<https://ordoiuris.pl/analiza/opinia-prawna-w-sprawie-obowiazku-uwzględniania-oceny-z-religii-przy-ustalaniu-sredniej-ocen-ucznia/>

Stanisław Waluś

Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego (Mt 18, 3)

Trzy przykłady dziecięcej prostoty.

Z młodszym wnukiem czekaliśmy na windę na parterze. Drzwi się otworzyły, wyszła starsza pani elegancko ubrana. Po wejściu do windy i zamknięciu się drzwi wnuk powiedział: ale śmierdzi. W windzie czuć było intensywny zapach perfum.

Ten sam wnuk podczas jakiegoś przyjęcia powiedział: ryż jest twardy. Jego ciocia powiedzia-

ła, że taki ma być. Wnuk jeszcze raz powiedział: ale on jest twardy.

Starszy wnuk podczas jego urodzin powiedział, że nie smakuje mu kaczka z pomarańczą – bo za dużo czuć pomarańczę. Babcia obiecała mu, że następnym razem część kaczki będzie pieczona bez pomarańczy.

Czy dorosłych stać na powiedzenie prawdy? Czy raczej ulegają poprawności politycznej?

Stanisław Waluś

O rządach „koalicji 13 grudnia” w tygodnikach – część III

Zastanawiałem się, jak opisać pierwsze miesiące rządów nowych władz. W kwietniu 2024 r. doszedłem do wniosku, że najlepiej będzie, jak podam główne tytuły z pierwszej strony czytanych przeze mnie tygodników. Część pierwsza ukazała się w biuletynie majowym z 2024 r. i obejmowała okres od grudnia 2023 r. do kwietnia 2024 r. łącznie. Okazuje się, że jest potrzebna kontynuacja dokumentowania tego, co się w Polsce dzieje. Część druga obejmuje okres od maja 2024 r. do 8 IX 2024 r. łącznie i ukazała się w wrześniowym „Dłatego” – nr 9 (393) z 15 IX 2024, s. 17-19. Część trzecia obejmuje okres od 9 IX 2024 r. do 6 VII 2025 r.

JA, WŁADZA ABSOLUTNA. DONALD TUSK OGŁOSIŁ KONIEC PAŃSTWA PRAWA. III RP UMARŁA. PRZED NAMI RZĄDY DYKTATORSKIE

Sieci, nr 38 (616) 16-22 IX 2024

Zielony Ład? Mamy raport. JEST ŻŁE!

Tygodnik Solidarność, nr 38 (1859), 17 IX 2024

Jak Tusk wytresował WŁASNE ELITY

Tygodnik Solidarność, nr 39 (1860), 24 IX 2024

UJAWNIAMY! MEDIA UKRYWAJĄ PRAWDĘ O RZĄDACH TUSKA. ROK PO WYBORACH PROPAGANDA SUKCESU JEST W CORAZ WIĘKSZYM ROZJEŹDZIE Z PONURĄ RZECZYWISTOŚCIĄ I NIEPEWNOŚCIĄ PRZYSZŁOŚCIĄ

Sieci, nr 42 (620) 14-20 X 2024

TAJEMNICA JEGO WIARY. PASJONUJĄCA OPOWIEŚĆ O ŹRÓDŁACH SIŁY KSIĘDZA MICHAŁA OLSZEWSKIEGO, NISZCZONEGO PRZEZ MASZYNĘ POLITYCZNEJ ZEMSTY

Sieci, nr 43 (621) 21-27 X 2024

WSTRZĄSAJĄCE OPISY PATOLOGICZNEJ
WŁADZY. OFIARY DEMOKRACJI WAL-
CZĄCEJ PRZEMÓWIŁY. Tortury, przemoc
i bezprawie

Gazeta Polska, nr 44 (1627), 30 X 2024

Co nakręca Adama Bodnara. WYCHOWANEK
SOROSA NA IDEOLOGICZNYM FRONCIE

Do Rzeczy, nr 45/603. 4-11 XI 2024

W obronie GOTÓWKI

Tygodnik Solidarność, nr 45 (1866), 5 XI 2024

DOKĄD ZMIERZAMY? Czy poddając się nar-
zucanym nam ideologiom, zdążamy wprost do
unicestwienia?

Niedziela, nr 46, 17 XI 2024

Wolność słowa według UŚMIECHNIĘTYCH

Tygodnik Solidarność, nr 47 (1868), 19 XI 2024

DOMINIK TARCZYŃSKI NA PREZYDENTA

Warszawska Gazeta, nr 47 (905), 22-28 XI 2024

MÓDLICIE SIĘ I DZIAŁAJCIE. Kim jest ak-
tywny świecki katolik?

Niedziela, nr 47, 24 XI 2024

TERAZ ON! DR KAROL NAWROCKI,
PREZES IPN, BĘDZIE KANDYDATEM
OBYWATELSKIM NA PREZYDENTA.
WYSTARTUJE Z POPARCIEM PRAWA
I SPRAWIEDLIWOŚCI.

Sieci, nr 48 (626) 25 XI – 1 XII 2024

Jak władza grzebie POLSKIE CARGO

Tygodnik Solidarność, nr 48 (1869), 26 XI 2024

POLSKI PATRIOTA kontra LEWACKI
BUFON

Warszawska Gazeta, nr 49 (907), 6-12 XII 2024

Ile Jaruzela TUSKU?

Tygodnik Solidarność, nr 50 (1871), 10 XII 2024

BEZPRAWIE, NIELEGALNA PROKURA-
TURA, POLITYCZNE ŚLEDZTWA, PRO-
PAGANDA JAK ZA KOMUNY, NISZCZENIE
OPOZYCJI. ROK WOJNY TUSKA
Z WOLNOŚCIĄ

Gazeta Polska, nr 50 (1633), 11 XII 2024

To nie jest postać z bajki. Antychryst istnieje na-
prawdę i jest największym wrogiem człowieka.
Ale jest dobra wiadomość: on przegra!
FAŁSZYWY UROK ANTYCHRYSTA

Gość Niedzielny, nr 50, rok CI, 15 XII 2024

WŁADZA INWIGILUJE NAWROCKIEGO.
NIELEGALNE DZIAŁANIA SĄ SKIERO-
WANE TAKŻE WOBEC BLISKICH
I PRZYJACIÓŁ NIEZALEŻNEGO KANDY-
DATA NA PREZYDENTA

Sieci, nr 1 (631) 30 XII 2024 – 6 I 2025

UKRYWANA PRAWDA O NIEWIERNYM
RAFALE. SZOKUJĄCE LENISTWO I PORĄ-
ŻAJĄCA HIPOKRYZJA TRZASKOWSKIEGO
– TAKI OBRAZ WYŁANIA SIĘ Z ŻY-
CIORYSU ZASTĘPCY TUSKA

Sieci, nr 2 (632) 7-12 I 2025

KŁAMIESZ? OSZUKUJESZ? NIE MOŻESZ
BYĆ PREZYDENTEM!

Warszawska Gazeta, nr 02 (911), 10-16 I 2025

Trzeba Bronić POLSKIEJ PRACY

Tygodnik Solidarność, nr 2 (1875), 14 I 2025

Mamy do czynienia z ideologami, którzy w mi-
nisterstwie realizują swoje potrzeby emocjonal-
ne. Kto trzęsie polską szkołą

Idziemy, nr 4 (1000), 26 I 2025

NIE DAJMY wygasić Azotów

Tygodnik Solidarność, nr 4 (1877), 28 I 2025

BODNARA RAJ DLA BANDYTÓW.
GANGSTERZY, MORDERCY, ZŁODZIEJE.
SĄD NAJWYŻSZY MASOWO UCHYŁA
SKAZUJĄCE ICH WYROKI

Sieci, nr 6 (636) 3-9 II 2025

CAŁA PRAWDA O WOŁYNIU. ODSŁA-
NIAMYWSTRZĄSAJĄCĄ PRAWDĘ O ZA-
KŁAMYWANEJ PRZEZ LATA TRAGEDII
POLAKÓW

Sieci, nr 7 (637) 10-16 II 2025

#Solidarność z Nawrockim

Tygodnik Solidarność, nr 7 (1880), 18 II 2025

Polska wymiera. Za 10 lat będzie nas mniej
o 2 miliony! Co z tą DEMOGRAFIĄ?

Idziemy, nr 8 (1004), 23 II 2025

EKSKLUZYWNY WYWIAD Z MARTĄ
NAWROCKĄ ŻONĄ KANDYDATA NA
PREZYDENTA RP KAROLA NAWROC-
KIEGO. MÓJ MAŻ KOCHA POLSKĘ

Sieci, nr 9 (639) 24 II – 2 III 2025

EKIPA TUSKA REPRESJONUJE I CENZU-
RUJE. OSTRZEGA PRESTIŻOWY AMERY-
KAŃSKI INSTYTUT

Gazeta Polska, nr 9 (1643), 26 II 2025

CENCKIEWICZ: ROSYJSKIE SŁUŻBY
W WULGARNEJ AKCJI PO *****
ANALIZA DOKUMENTÓW ABW

Gazeta Polska, nr 10 (1644), 05 III 2025

NIEMIECKI SPOSÓB NA ZNISZCZENIE
EUROPY

Warszawska Gazeta, nr 10 (919), 7-13 III 2025

KULISY SUKCESU TELEWIZJI w Polsce24

Sieci, nr 12 (642) 17-23 III 2025

PRAWDA O TRAGEDII. PRZESŁUCHANIE
I ŚMIERĆ. ODSŁANIAMY SZOKUJĄCE
KULISY DZIAŁAŃ WŁADZY WOBEC ŚP.
BARBARY SKRZYPEK

Sieci, nr 13 (643) 24-30 III 2025

MENEDŻER NIENAWIŚCI [o Romanie Gier-
tychu]

Do Rzeczy, nr 14/623, 31 III – 6 IV 2025

AFERA GRANICZNA TUSKA. SZOKUJĄCE
INFORMACJE O TYM, JAK RZĄD POTAJ-
NIE WPUSZCZA TYSIĄCE MIGRAN-
TÓW, KTÓRYCH JUŻ NIE CHCĄ NIEMCY

Sieci, nr 14 (644) 31 III – 6 IV 2025

Dwie dekady BEZ PASTERZA [o św. Janie
Pawle II]

Tygodnik Solidarność, nr 13 (1886), 1 IV 2025

SZEJNA PRACOWAŁ DLA DORADCÓW
CHIŃSKIEGO RZĄDU. TUSKOWI TO NIE
PRZESZKADZAŁO.

Gazeta Polska, nr 14 (1644), 02 IV 2025

CYBA produkt fabryki nienawiści

Gazeta Polska, nr 15 (1649), 09 IV 2025

SATANIZM ZAMIAST POLSKOŚCI

Warszawska Gazeta, nr 15 (924), 11-17 IV 2025

POLSKA CHRYSTUSEM NARODÓW. Dziś
Polacy, stając po stronie Chrystusa, są wyszy-
dzani, wyśmiewani i znienawidzeni przez wielu

Warszawska Gazeta, nr 16 (925), 18-24 IV 2025

KŁOPOTY NARCYZA. KAMPANIA RAFA-
ŁA TRZASKOWSKIEGO SIĘ SYPIE, ALE CO
WAŻNIEJSZE, ROZPADA SIĘ SAM KANDY-
DAT. POLACY SIĘ ŚMIEJĄ I PYTAJĄ, CZY
JEST W NIM COKOLWIEK PRAWDZIWEGO

Sieci, nr 17 (647) 22-27 IV 2025

NAWROCKI MENTZEN BRAUN. Mądra pra-
wica ma z kogo wybierać

Warszawska Gazeta, nr 18 (927), 2-8 V 2025

HEJT MNIE NIE ZŁAMIE. POLSKA ZWY-
CIĘŻY! TA KAMPANIA JEST ZDERZENIEM
POLSKI SUWERENNEJ Z POLSKĄ, KTÓRA
STACZA SIĘ W BARDZO ZŁĄ STRONĘ –
MÓWI NAM OBYWATELSKI KANDYDAT
NA PREZYDENTA

Sieci, nr 20 (650) 12-18 V 2025

Kogo wybierać? PODPOWIADAMY

Tygodnik Solidarność, nr 19 (1892), 13 V 2025

HABEMUS PAPAM! LEON XIV

Warszawska Gazeta, nr 20 (929), 16-22 V 2025

SŁUGA POKOJU LEON XIV NIECH BÓG
BŁOGOSŁAWI OJCU ŚWIĘTEMU, A MY
WSPIERAJMY GO MODLITWĄ

Gość Niedzielny, nr 20, rok CII, 18 V 2025

CZYJA będzie Polska

Tygodnik Solidarność, nr 21 (1894), 27 V 2025

RAPORT O BRUDNEJ KAMPANII OPERA-
CJA ZNISZCZYĆ Karola Nawrockiego

Gazeta Polska, nr 23 (1655), 4 VI 2025

PIĘŚCIĄ, KAMERĄ I KŁAMSTWEM. WSZY-
STKIE ŚWIŃSTWA DOZWOLONE – TAK
DZIAŁAŁY NAJWIĘKSZE TELEWIZJE
I PORTALE, GDY DECYDOWAŁY SIĘ LOSY
POLSKI. ATAKUJĄC KAROLA NAWROC-
KIEGO, ZŁAMANO WSZYSTKIE REGUŁY.
RĘKA W RĘKĘ Z WŁADZĄ

Sieci, nr 23 (653) 29-8 VI 2025

NIE BOJĘ SIĘ TUSKA. W PIERWSZYM
WYWIADZIE PO WYGRANEJ W WY-
BORACH KAROL NAWROCKI MÓWI
MICHAŁOWI KARNOWSKIEMU, ŻE NA
ATAKI ODPOWIE Z GODNOŚCIĄ, A TAKŻE
Z SIŁĄ I DETERMINACJĄ

Sieci, nr 24 (654) 9-15 VI 2025

ONET, NIEMIECKIE FINANSOWANIE. Fia-
sko niemieckiej kampanii przeciw Nawrockie-
mu. WYBORCY NIE DALI SIĘ OSZUKAĆ!

Gazeta Polska, nr 24 (1658), 11 VI 2025

NAWROCCY – rodzina pod medialnym ostrza-
łem

Do Rzeczy, nr 25/634, 16-22 VI 2025

CZARNEK: TERAZ TRZEBA PRZEJŚĆ DO
OFENSYWY

Gazeta Polska, nr 26 (1660), 25 VI 2025

O TYM, KTO NIE MOŻE SIĘ POGODZIĆ Z PRZEGRANĄ W WYBORACH, ŁAMANIU KRĘGOSŁUPÓW I POLITYCZNYM AWANTURNICTWIE MÓWI PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJ DUDA W ROZMOWIE Z „GOŚCIEM”: Trzeba robić swoje

Gość Niedzielny, nr 27, rok CII, 6 VII 2025

Opracował Stanisław Waluś

Wybory – zgodnie z sumieniem, czy rozumem?

Często się słyszy w Kościele katolickim, że wyborcy powinni głosować zgodnie ze swoim sumieniem. Przed wielu laty ks. Herbert Hlubek miał wykład o sumieniu i pamiętam, jak mówił, że można się spotkać z różnymi sumieniami: skrupulatnym, wąskim sumieniem, ale też z sumieniem szerokim, rozdeptanym jak łąć. Można wskazanie zgodnie ze swoim sumieniem rozumieć jako „róbta co chceta” albo „mnie się widzi”.

W wysłuchanej w kościele w Gliwicach podczas Mszy św. Ewangelii św. Jana z 19 maja 2025 r. zwróciłem uwagę na słowa: „kto przyjął moje przykazania i je zachowuje, ten mnie miłuje” (J 14, 21a). Pomyślałem wtedy, że busolą dla chrześcijanina, na kogo głosować są właśnie przykazania (np. 1., 5., 6.). Niekiedy sytuacja dla chrześcijanina nie jest taka łatwa.

Pamiętam, jak 1995 roku w gronie zarządu Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej zastanawialiśmy się, na kogo głosować: na Hannę Gronkiewicz-Waltz czy na Lecha Wałęsę. Zdania były podzielone mniej więcej po połowie. Innym razem na zebraniu zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach przeprowadziliśmy prawyborcy i głosy rozłożyły się na kilka ugrupowań. Było to wskazówką dla naszych członków, jak wybrani na Walnym Zebraniu Delegatów członkowie Zarządu zamierzają głosować. Śp. Marek Smolik (też członek zarządu SRKDG) był na Jasnej Górze na pielgrzymce Odnowy w Duchu Świętym. Słowo do pielgrzymów wygłosiła Hanna Gronkiewicz-Waltz i Marek powiedział mi, że wtedy zebrani odebrali to jako wskazanie Ducha świętego, że ona jest tą wybraną. Hanna Gronkiewicz-Waltz nie przeszła do drugiej tury. Będąc członkiem jej bardzo małego komitetu wyborczego w Gliwicach telefonowałem po pierwszej turze do ogólnopolskiego komitetu na ul. Foksał w Warszawie z pytaniem

kogo ona poprze. Otrzymałem odpowiedź, że nie będzie wskazania. Wygrał wtedy Aleksander Kwaśniewski (51,72%) [1].

W [2] podano jak ludzie wierzący głosowali w pierwszej turze. W elektoracie Karola Nawrockiego 83,2 % wyborców definiuje siebie jako religijnych – praktykujących regularnie (59,4 %) i nieregularnie (23,8 %). Jedynie 2,6 % definiuje się jako niewierzący. W elektoracie Rafała Trzaskowskiego jako niewierzący deklaruje się 22,4 % wyborców. Jako niepraktykujący określa się 37,5 %, natomiast 17,5 % deklaruje się jako praktykujący wierzący.

Zastanawiałem się, jak nazwać katolika, który głosował na Rafała Trzaskowskiego. Myślę, że w momencie głosowania można go nazwać 7 decykatolikiem. Dlaczego? Rafał Trzaskowski wystąpił jawnie przeciw trzem przykazaniom Dekalogu: pierwszemu – zdejmowanie krzyży, piątemu – bezkarność zabijania dzieci nienarodzonych i szóstemu – gotowość dania „ślubu” parze jedнопłciowej. $10 - 3 = 7$. Kto wie, może w niektórych przypadkach trzeba by użyć mniejszych jednostek: centykatolików i milikatolików? Tu przypomina mi się mi śp. ks. prof. Michał Czajkowski, który donosił do Służby Bezpieczeństwa na ks. Jerzego Popiełuszkę (ogłoszonego błogosławionym w 2010 r.).

W [3] ks. Dariusz Kowalczyk SJ pisze: „Tyle, że katolik powinien mieć jakieś istotne kontrargumenty, aby głosować na kandydata, który popiera to, co robi ministra Barbara Nowacka z religią i nauczycielami religii w szkole, a zapytany o poglądy religijne, odpowiada: «Wierzę w Boga Spinozy», ponadto z żoną zdecydował, że ich dzieci nie chodzą na religię, a syna nie posyłali do Komunii. Powtórzmy pytanie: Jakie kontrargumenty mieli duchowni katolicy, by popierać kandydata KO? Nie wiem! Bo chyba nie mogło chodzić o to, że Trzaskowskiemu dużo bardziej niż procesje Bożego Ciała bliskie są marsze LGBTQ+.”.

Optymistyczne zdania wyraził prof. Krzysztof Koseła [4]: „W katolickim tygodniku nie muszę przypominać, że dobro ostatecznie zwycięża ze złem, ale droga do tego bywa trudna i wynik bywa niejednoznaczny. Karolowi Nawrockiemu i jego zwolennikom udało się wytrwać w trudnym starciu, a wyborcy pokazali, że jako społeczeństwo pragniemy kierować się zasadami etycznymi, a nie koniunkturalnymi”.

O wskazaniach, jakimi powinni się kierować katolicy mówi ks. prof. Piotr Mazurkiewicz w [5]. Można tam przeczytać: „W Katechizmie

Kościół Katolicki są określone trzy podstawowe obowiązki katolika wobec państwa: płacenie podatków, służba wojskowa i udział w wyborach”. „Polityka jest teatrem, w którym ludzie grają pewne role, żeby nas «uwieść». A rozum mamy po to, aby nie dać się zwieść. W zetknięciu z obietnicami wyborczymi nie możemy być łatwowierni. Rozum nam podpowiada, czy składane obietnice są w ogóle możliwe do spełnienia, zwłaszcza w sto dni. Zastanawiamy się też, czy człowiek, który je wypowiada, jest wiarygodny. Rozum mówi: Znasz tego człowieka; jeśli dotychczas nie dotrzymywał słowa, to przecież nagle się nie zmienił”. „List Kongregacji Nauki Wiary o zaangażowaniu katolików w politykę, podpisany jeszcze przez kard. Josepha Ratzingera, wskazuje na minimum moralne, wynikające z prawa naturalnego. Są to kwestie związane z ochroną życia, ochroną małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety oraz rodziny. (...) Są także kwestie wolności religijnej, pokoju na świecie, sprawiedliwości społecznej. Ratzinger pisze, że każdy katolik, bez względu na preferencje polityczne czy przynależność do partii, musi realizować te wartości i bronić ich”.

Szerokie podsumowanie wyborów można znaleźć w [6] i [7]. Przykładem pogardy do Karola Nawrockiego, z jaką można było się spotkać w środkach przekazu mogą być słowa prof. Jana Hartmana, autora książki „Etyka życia publicznego”, który krótko przed drugą turą wyborów opublikował następujący wpis [7, s. 43 i 44]: „Sutenerzy, psychopaci, gangsterzy i zwykle bydlę piorące się po mordach w sejmowym barze – czy 1 czerwca oddadzą im Polskę debile, faszyści i nieuki, do spółki z bigotami? Nie pozwolimy! Przyzwoitość i instynkt samozachowawczy narodu zwycięży”.

Na koniec chciałbym podsumować ostatnim zdaniem zaczerpniętym z [8]: „Z Bożą pomocą wygrała Polska”.

[1]

https://pl.wikipedia.org/wiki/Wybory_prezydenckie_w_Polsce_w_1995_roku

[2] Liziniewicz Jacek: To będzie zacięta walka, sondaże dają szansę Nawrockiemu, *Gazeta Polska*, nr 21 (1653), 21 V 2025, s. 10-12

[3] Dariusz Kowalczyk SJ: Nie najważniejsze kryterium, *Idziemy*, nr 24 (1019), 15 VI 2025, s. 9

[4] Co pokazały te wybory? – Z prof. Krzysztofem Kosełą, socjologiem, rozmawia Monika Odrobińska, *Idziemy*, nr 23 (1018), 8 VI 2025, s. 4

[5] Wybory zgodne z rozumem – Z ks. Piotrem Mazurkiewiczem, profesorem nauk społecznych i wykładowcą UKSW, rozmawia Barbara Stefańska, *Idziemy*, nr 19 (1013), 11 V 2025, s. 4

[6] Andrzej Grajewski: Zmiana, oczekiwania, nadzieje, *Gość Niedzielny*, nr 24, rok CII, 15 VI 2025, s. 40

[7] Konstanty Pilawa: Tajemnica sukcesu Karola Nawrockiego, *Gość Niedzielny*, nr 24, rok CII, 15 VI 2025, s. 43

[8] Jacek Karnowski: Toksyczna zadyma, *Sieci*, nr 26 (656), 23-29 VI 2025, s. 3

Stanisław Waluś

Wojna w Ukrainie. Cz. XXV. Ukraińcy ufają Leonowi XIV

Z badań socjologicznych wynika, że Ukraińcy największym zaufaniem jako potencjalnego negocjatora zakończenia wojny z Rosją darzą papieża Leona XIV. Za tym, aby odgrywał on kluczową rolę w przyszłych rozmowach pokojowych opowiedziało się 54 proc. badanych. (...)

Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, nr 27, rok CII, 6 VII 2025, s. 7

Wybrał Stanisław Waluś

Bezmyślność

Istotami bezmyślnymi łatwo jest manipulować. Widać to na przykład w przyrodzie. Pisałem niedawno o świecie mrówek gdzie królowe niektórych gatunków zamiast męczyć się z zakładaniem własnego mrowiska używają prostej sztuczki z przejęciem cudzego sygnału chemicznego i opanowują mrowisko innego gatunku. Mrówki nie myślą, więc wystarczy chemiczny impuls i gotowe są przejąć opiekę nad jajami pasożytniczej królowej. Nieco podobnie zadziałał Roman Giertych liczący na bezmyślność swych fanów. Rozesłał im gotowe szablony protestów wyborczych, pewny że nie będą o nic pytać i prześlą je do Sądu Najwyższego. Tu pozwolę sobie na dygresję. Mianowicie przypomniała mi się następująca anegdota z czasów PRL: *Mówi Polskie Radio. Jest godzina czternasta. Podajemy instrukcję dla milicjantów. mała wskazówka na dwunastce, duża na dwójce*. Otóż pan Giertych nie wziął pod uwagę że z osobami bezmyślnymi trzeba bardzo uważać i wpisując w szablon, dla przykładu, własny pesel, nie załączył podobnej instrukcji obsługi jak Polskie Radio. I dziesiątki tysięcy

„świadomych wyborców zatroskanych o swoje głosy” wysłało protesty z peselem Giertycha. A swoją drogą, tyle się nasłuchałem że wyborcy Trzaskowskiego to sami „dobrze wykształceni z wielkich miast”.

24.06.2025 Piotr Lutyk, p.lutyk@gmail.com

Nieudacznik i geniusze

Bidulek Giertych zemdlał na widok prokuratora. Nic dziwnego, podpisywał przecież wszystko, co mu jego kierowca podsunął do podpisania. Nie miał pojęcia, że bierze udział w wielomilionowym przekręcie.

Okazało się jednak, że ten sam Giertych wykrył spisek z udziałem setek tysięcy ludzi w komisjach wyborczych! Byli tak genialnie zorganizowani, że nawet bodnarowska prokuratura nie miała o nich zielonego pojęcia. Ciekawe kto ten genialny spisek zorganizował, bo chyba nie kierowca Giertycha?

Zostawmy więc tą oczywistą farsę tuskopodobnym, a sami zajmijmy się literaturą z prawdziwego zdarzenia. (...)

04.07.2025

Małgorzata Todd

Warto przeczytać



Czesław Ryszka
Tajemnica życia i śmierci ks. Franciszka Blachnickiego,

Wydawnictwo
Esprit, Kraków 2025

Spis treści
Prolog: Zabójstwo – 5

Część I: Życie
w świetle – 23

Harcerskie korzenie – 28
Życie za śmierć – 31
Ślubowane kapłaństwo – 38
Ojciec Maksymilian wzorem i nauczycielem – 50
Krucjata Trzeźwości – 61
Więzienne przemyślenia – 78
W światłach Soboru – 89
Ojciec Franciszek nie był sam – 104
Człowiek paschalny – 134
Część II: Dar wizji żywego Kościoła – 145
Ruch Światło-Życie – 150

Oazy w Dukli – 162

Chłonny żagiel, *Wspomnienie o ks. Janie Daniłowiczu (1943-1970)* – 185

Domowy Kościół – 203

Krucjata Wyzwolenia Człowieka – 212

Patronat kard. Karola Wojtyły – 222

Umiędzynarodowienie Ruchu Światło-Życie – 236

Magnificat, czyli umowa z Maryją – 252

Część III: Całkowita ofiara – 263

Najdłużej szykanowany duchowny w PRL-u – 269

Śledztwo w sprawie morderstwa ks. Franciszka Blachnickiego – 297

W drodze na ołtarze – 316

Bez epilogu – 325

Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego ks. Franciszka Blachnickiego – 332

Nota biograficzna

Na podstawie życiorysu napisanego w Carlsbergu przez samego ks. Franciszka Blachnickiego – 335

Wybrana bibliografia – 345

Kapłan niezłomny. Sługa Boży, którego proces beatyfikacyjny trwa. Wizjoner, twórca Ruchu Światło-Życie. Ksiądz Franciszek Blachnicki odmienił pokolenia młodych Polaków. Jego oazy stały się przestrzenią wolności, wiary i formacji, a zarazem solą w oku komunistycznych władz. Ścigany przez SB, inwigilowany, oskarżany o działalność antypaństwową do końca pozostał wierny walce o prawdę.

Jego historia to opowieść o cudownym ocaleniu. Aresztowany przez Gestapo, trafił do Auschwitz, a następnie do celi śmierci, gdzie w obliczu wyroku doznał głębokiego nawrócenia. To tam odkrył swoją misję: oddać życie w służbie Bogu i Kościołowi.

Czesław Ryszka, autor znający osobiście ks. Blachnickiego, z perspektywy lat oddaje hołd niezwykłemu kapłanowi. Ukazuje jego dzieło oraz dramatyczne kulisy śmierci, która – jak potwierdziło śledztwo IPN – zaplanowały komunistyczne służby.

Czy ks. Blachnicki przewidział, że oazy staną się fundamentem nowej ewangelizacji? Jakie znaczenie miała jego wizja Kościoła, w którym świeccy są aktywnymi współtwórcami wspólnoty? Wreszcie – kto naprawdę stał za jego zamordowaniem i dlaczego prawda o tej zbrodni wyszła na jaw dopiero po 35 latach?

To nie tylko biografia, ale również osobiste świadectwo i opowieść o duchowej rewolucji, która zmieniła polski Kościół.

Z IV strony okładki.

Opracował Stanisław Waluś

Nie zabijaj. Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Śmiercionośne naciski

Międzynarodowa Federacja Ginekologii i Położnictwa (FIGO) wydała stanowisko, w którym stwierdza, że zabijanie dzieci zastrzykiem chloru potasu w serce należy traktować jako zwykłe świadczenie medyczne. Punktem odniesienia wydanego stanowiska była sprawa zabicia w oleśnickim szpitalu dziecka w dziewiątym miesiącu ciąży. (...)

Z wydanego oświadczenia cieszą się aktywistki aborcyjne. Liczyły zresztą na taką opinię, dlatego to one same zwróciły się do międzynarodowej organizacji z prośbą o wydanie oświadczenia w tej sprawie. (...)

Ze stanowiskiem FIGO zapoznał się także prof. Bogdan Chazan, ginekolog-położnik, członek Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników. Jego ocena jest w tej sprawie jednoznaczna. – Uważam ją za absurdalną i nie do przyjęcia – mówi krótko. (...)

*Urszula Wróbel. Nasz Dziennik, nr 136 (8307),
14-15 VI 2025, s. 7
Wybrał Stanisław Waluś*

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Po wyborach

Zaraz po wyborach prezydenckich Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego opublikowało rekomendacje dla promocji genderyzmu na uczelniach. (...)

Do studentów trzeba się będzie na uczelni zwracać nie tak, jak wynika z danych urzędowych, ale jak oni sobie życzą. Ma być wdrożone „przeciwdziałanie misgenderingowi i deadnamingowi”, czyli cenzura i karanie za zwracanie się do kogoś w sposób niezgodny z jego deklarowaną tożsamością płciową. (...)

*Przemysław Kucharczak, Gość Niedzielny,
nr 25, rok CII, 22 VI 2025, s. 39
Wybrał Stanisław Waluś*

Zatrzymać deprawujące marsze

Polskie Centrum Ochrony Praw Chrześcijan apeluje o powstrzymanie fali tzw. marszów równości w polskich miastach przy wsparciu samorządów. Ekspertki nie mają wąt-

pliwości, że imprezy organizowane przez środowiska lgbt deprawują dzieci i młodzież. Małgorzata Uzarska, prezes Polskiego Centrum Ochrony Praw Chrześcijan z siedzibą w Toruniu, zwraca uwagę, że katolicy w obliczu „nawalnicy totalitaryzmu globalnego”, rozprzestrzeniającego się „coraz zuchwalej” w Polsce, „odczuwają zaniepokojenie wobec natarczywej propagandy wywierającej destrukcyjny wpływ na młode pokolenie, ich potomstwo”. (...)

Szczególnie bulwersujący był marsz środowisk lgbt z 14 czerwca w stolicy pod patronatem prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, który sam wziął w nim udział. – Obsceniczne wizerunki przebierańców promujących deprawację i aborcję ewidentnie miały zachęcić w swym założeniu do postrzegania zła jako dobro. Polskie Centrum Ochrony Praw Chrześcijan sprzeciwia się takim działaniom – zaznacza prezes Centrum. (...)

– Jeśli na marszu odbywającym się pod patronatem prezydenta stolicy, w którym on sam bierze udział, pojawiają się sataniści, to mówi wszystko. To oznacza, że Rafał Trzaskowski akceptuje to – uważa poseł Dariusz Matecki. (...)

Poseł Dariusz Matecki zwraca uwagę, że służby porządkowe nie reagują właściwie w obliczu takiej obsceniczności. Dostrzega on różnice w podejściu służb do manifestacji konserwatywnych i lewicowych. – Mieliśmy taką sytuację, gdzie policja, służby dużo brutalniej podchodzą do wydarzeń i osób o konserwatywnych, prawicowych poglądach, a względem lewicowych są wyjątkowo pobłażliwi. Nawet osoby, które były odpowiedzialne za nielegalną migrację, za wsparcie nielegalnych migrantów, za ataki na Straż Graniczną, żołnierzy, nie były zatrzymywane na miejscu. Od lat kibice są prześladowani, atakowani są narodowcy, zakazuje się marszów patriotycznych – zaznacza poseł. (...)

– Także pomimo tego, iż dąży się do oswojenia nas z barbarzyńską ideologią liberalno-lewicową, to jednak, stając na straży wyznawanych wartości, nie możemy odrzucać roztropności w podejmowanych działaniach. Na trudne czasy potrzeba nie tylko ogromnego zaangażowania nas wszystkich w wielkie dzieło zbawienia każdego człowieka, ale też wiele miłości nie szczędzonej nikomu – podsumowuje prezes Polskiego Centrum Ochrony Praw Chrześcijan. (...)

Jak walczyć z demoralizacją, jaką niosą marsze środowisk lgbt, pokazały Węgry. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik, nr 143
(8314), 24 VI 2025, s. 6
Wybrał Stanisław Waluś*

Okienko dla poezji

Tekst piosenki śpiewanej przez żołnierzy alumnów w JW. 4446

Wojenko, wojenko, cóżes ty za pani,
Że twego rzemiosła uczą się kapłani.
Na południu Polski, w Brzegu – wielkiej dziurze,
Niejeden kleryczek znalazł się w mundurze
Uchwaliło wspólnie partyjne plenarium,
Żeby w Brzegu zrobić Wyższe Seminarium.
Rektorem jest Gierek, prefektem Jabłoński,
A ojcem duchownym Wojciech Jaruzelski.
Biedni my klerycy, taka nasza dola,
Że nad nami wola ministra Kąkola.
Naszym wychowawcą sierżant zawodowy,
Musztrą i łopata pcha rozum do głowy.
Zamiast teologii wkuwaj regulamin,
A pan docent sierżant przyjmuje egzamin.
By nam lepiej było, dali nam cywili,
Żeby co ważniejsze władzom donosili.
Nie zwolni nas Gierek, nie zwolni Jabłoński,
Bo się boją Moskwy, co pilnuje Polski.
Ojczyzno, Ojczyzno, myśmy dzieci Twoje,
Wraz z Episkopatem, co przedmurzem stoi.
Tu twoi koledzy i tu twoje serce,
Wracaj do nas szybko po tej poniewierce.
Ojczyzno kochana, cośmy zawinili,
Żeśmy seminarium nasze opuścili.

Biuletyn IPN, nr 6 (235), czerwiec 2025, s. 107

Podał Stanisław Waluś

PS JW. 4446 to Jednostka Wojskowa w Brzegu koło Opola, w której służyli klerycy, między innymi Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znaczkiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część LXXXIX

Trzecie przykazanie Boże:

Pamiętaj abyś dzień święty świecił.

Nasze Rocznice

Sierpień 2025

375 lat temu (12 sierpnia 1650 r.) w Irlandii wojsko angielskie pod wodzą Cromwella stłumiło zryw powstańczy katolickiej ludności walczącej o wolność kraju.

245 lat temu (8 sierpnia 1780 r.) zmarł Tadeusz Rejtan, patriota, konfederata barski, poseł ziemi nowogródzkiej. Jego czyn sprzeciwu wobec rozbioru Polski uwiecznił Jan Matejko.

180 lat temu (20 sierpnia 1845 r.) w Igołomi pod Krakowem urodził się Adam Chmielewski, uczestnik powstania styczniowego, wybitny artysta malarz, a od 1887 r. Brat Albert. Ogłoszony błogosławionym podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach – 23 czerwca 1983 r. i świętym 12 listopada 1989 r. w Rzymie przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

115 lat temu (6 sierpnia 1910 r.) w Tatrach poniósł śmierć Klemens Bachleda, jeden z najlepszych i najofiarniejszych ratowników tatrzańskich na przełomie XIX i XX w.

105 lat temu (15 sierpnia 1920 r.) zwycięski przełom w warszawskiej bitwie z bolszewikami – *Cud nad Wisłą*.

105 lat temu (19 sierpnia 1920 r.) wybuchło II powstanie śląskie.

100 lat temu (21 sierpnia 1925 r.) w Chomęckich koło Zamościa zmarł Karol Namysłowski, twórca *Włosciańskiej Orkiestry* wybitny kompozytor i dyrygent.

85 lat temu (1 sierpnia 1940 r.) gmach Domu Katolickiego, wzniesiony staraniami księcia abpa A. Sapiehy, został zajęty przez Niemców i zamieniony na filharmonię.

85 lat temu (17 sierpnia 1940 r.) Niemcy wysadzili w powietrze pomnik Adama Mickiewicza na Rynku w Krakowie.

85 lat temu (20 sierpnia 1940 r.) do wioski Taizé we Francji samotnie przybył Brat Roger mając zamiar założenia wspólnoty zakonnej.

80 lat temu (w nocy z 4 na 5 sierpnia 1945 r.) zgrupowanie partyzanckie pod dowództwem kpt. Antoniego Hedy „Szarego” rozbiło więzienie w Kielcach i uwolniło ponad 350 więźniów. Była to najgłośniejsza akcja podziemia antykomunistycznego na Kielecczyźnie.

80 lat temu (6 sierpnia 1945 r.) Amerykanie rzucili na Hiroszimę pierwszą bombę atomową.

80 lat temu (14 sierpnia 1945 r.) po zrzuconiu przez Amerykanów drugiej bomby atomowej na Nagasaki, rząd japoński ogłosił bezwarunkową kapitulację.

80 lat temu (15 sierpnia 1945 r.) Prymas Polski kard. Hlond ustanowił administratorów apostołskich dla kościelnych jednostek administracyjnych na Ziemiach Odzyskanych.

65 lat temu (29 sierpnia 1960 r.) Służba Bezpieczeństwa zlikwidowała Centralę Krucjaty Wstrzemięźliwości i aresztowała ks. Franciszka Blachnickiego.

55 lat temu (31 sierpnia 1970 r.) we Francji zmarł Francois Mauriac, jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy katolickich, laureat nagrody Nobla.

45 lat temu (14 sierpnia 1980 r.) stoczniovcy w Gdańsku rozpoczęli strajk, który zapoczątkował przemiany ustrojowe w Polsce.

45 lat temu (31 sierpnia 1980 r.) w Gdańsku został podpisany protokół porozumienia pomiędzy Komisją Rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym.

20 lat temu (16 sierpnia 2005 r.) został zamordowany brat Roger – założyciel ekumenicznej Wspólnoty z Taizé.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Wrzesień 2025

420 lat temu (27 września 1605 r.) pod Kircholmem hetman Karol Chodkiewicz rozgromił trzykrotnie większe siły Szwedów dowodzonych przez Karola Sudermańskiego.

200 lat temu (16 września 1825 r.) zmarł Franciszek Karpiński, poeta, autor licznych utworów lirycznych i pieśni kościelnych.

80 lat temu (2 września 1945 r.) w odpowiedzi na brutalne poczynania NKWD i UB patrioci polscy powołali do życia konspiracyjną organizację *Wolność i Niezawisłość* (WiN).

80 lat temu (12 września 1945 r.) władze komunistyczne zerwały obowiązujący od 1925 r. konkordat Polski z Watykanem.

60 lat temu (4 września 1965 r.) w Lambarene (Kongo) zmarł Albert Schweizer.

45 lat temu (21 września 1980 r.) po wieloletniej przerwie (od 1949 r.) władze wyraziły zgodę na wznowienie transmisji Mszy św. z kościoła Świętego Krzyża w Warszawie. Nastąpiło to w wyniku żądań wysuniętych przez strajkujących stoczniovców.

Wybrała Barbara Kwaśnik

W sierpniu 2025 pamiętamy

1 sierpnia – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego (1944)

15 sierpnia – Rocznicą Cudu nad Wisłą

22 sierpnia – Międzynarodowy Dzień

Upamiętniający Ofiary Aktów Przemocy
ze względu na Religię lub Wyznanie
23 sierpnia – Europejski Dzień Pamięci Ofiar
Reżimów Totalitarnych
31 sierpnia Dzień Solidarności i Wolności

We wrześniu 2025 r. pamiętamy

10 września – Narodowy Dzień Polskich Dzieci
Wojny

14-20 września – XV Tydzień Wychowania

21 września – Dzień Środków Społecznego
Przekazu

27 września – Dzień Podziemnego Państwa Pol-
skiego

28 września – Światowy Dzień Migranta
i Uchodźcy

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Wnętrze Golgoty Ojczyzny koło kościoła Mariackiego w Katowicach. Pod tablicą smoleńską świeci się lampka. Zdj. 13 IV 2024.

Komu potrzebny był zamach

(ciąg dalszy z czerwcowego Dłatego)

Ten zwrot to niemal rota przysięgi czy wyznanie wiary obowiązującej wszystkich funkcjonariuszy rządzącej koalicji i ich sympatyków.

Trudno wyobrazić sobie istnienie ludzi wierzących, że 55 tonowy samolot może stracić skrzydło zahaczając o brzozę i spadając z wysokości 5 metrów na podmokły grunt, rozlecieć się na 60 tysięcy szczątków.

My natomiast mamy ten luksus, że możemy zbrodnię nazwać zbrodnią i otwarcie mówić o zamachu.

Ofiar było więcej niż 96, bo trzeba doliczyć tych kilkunastu ludzi zmarłych w niejasnych okolicznościach. Zbyt dociekliwych, lub za dużo wiedzących.

Wątpliwości budzi także niespodziewana śmierć znanego niemieckiego dziennikarza śledczego Jurgena Rotha, który wydał książkę opisującą wydarzenie smoleńskie jako zamach. Roth podał wiele szczegółów, a także ujawnił, że rosyjscy zamachowcy mieli współników w Polsce – wśród nich miał być polityk wysokiego szczebla.

Trudno sobie wyobrazić takie przedsięwzięcie bez polskich współników.

Czy rozdzielenie funkcji ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego mogło nastąpić w ramach przygotowań do „katastrofy” smoleńskiej?

Już „niezależny” prokurator Seremet ukazał swą niemoc w śledztwie smoleńskim.

Zaskakującą decyzję o remoncie prezydenckiego Tupolewa w innym niż zazwyczaj miejscu, podjął Zenon Kosiniak Kamysz, mimo ostrzeżeń polskich służb, że zakład w Samarze kontrolowany jest przez KGB. Stryj obecnego wicepremiera krótko pracował w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Czy został tam zatrudniony tylko do przeprowadzenia tej jednej transakcji?

Na kilka dni przed tragiczną podróżą polskiej delegacji, pracę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych podjął agent komunistycznych służb, fałszywy jezuita Tomasz Turowski. Właśnie w jego troskliwe ręce minister Sikorski przekazał organizację wizyty prezydenta Kaczyńskiego w Katyniu...

Śmierć elity narodu nie poszła na marne. Wielki szok spowodowany tym tragicznym wydarzeniem wywołał reakcję łańcuchową – nastąpił gwałtowny rozwój ruchu Klubów Gazety Polskiej i Rodziny Radia Maryja. Z czasem obok Gazety Polskiej i toruńskiej rozgłośni, powstały inne niezależne media, nieco podważając monopol postkomunistów na polską infosferę. (...)

Jan Martini w 15 rocznicę Smoleńska

<https://ako.poznan.pl/15004/#more-15004>
(ciąg dalszy we wrześniowym numerze Dla tego.)

Opracował Stanisław Waluś

Msza Święta w 10-tą rocznicę śmierci Kazimierza Świtoń



Nie żyjemy, aby umierać...

Ale umieramy, aby żyć wiecznie

ZAPRASZAMY

NA MSZĘ Św. w 10-tą ROCZNICĘ ŚMIERCI

śp. KAZIMIERZA A. ŚWITOŃ

założyciela pierwszego w Polsce

Komitetu Wolnych Związków Zawodowych,

Działacza społeczno – politycznego, Posła,

Obrońcę Krzyża Papieskiego na Żwirowisku

w Oświęcimiu.

Msza św. Odbędzie się w dniu 30 listopada 2024r.

o godz. 8.00

W Bazylice św. Szczepana i Matki Boskiej Boguckiej

W Katowicach – Bogucicach przy ul. Markiefki 89

ORGANIZATORZY:

Henryk Bąkowicz

Stowarzyszenie Pamięci Doroty i Kazimierza Świtoń

Działacze Opozycji w walce o wolną Polskę

**Zdjęcie zaproszenia, które wisiało na kościele
wojskowym św. Barbary w Gliwicach –
02.12.2024 r. *Stanisław Waluś***

Kontestatorzy ze Śląska

(...) W sierpniu 1980 r. Kazimierz Świtoń brał udział w pielgrzymce z Warszawy do Częstochowy. Tam dowiedział się, o tym, że strajkują kierownicy komunikacji w Warszawie, że strajkuje Wybrzeże. Świtoń postanowił, że tam pojedzie, ale najpierw wróci do Katowic, i tak się stało 16 sierpnia. (...) Został zatrzymany i trafił do Komendy Miejskiej MO w Sosnowcu. Tam siedział w celi ze złodziejami. Wypuszczono go w poniedziałek, 18 sierpnia, o godz. 16, po 48 godzinach. (...) Rankiem 5 września 1980 r. Rozpłochowski wspólnie ze Świtoniem objechali hutę. Strajkujący robotnicy serdecznie witali Świtonia, a załoga walcowni postanowiła, że będzie on honorowym członkiem ich wydzielonej organizacji. (...) Wczesnym popołudniem 22 lutego 1978 r. z katowickiej komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej nadano szyfrogram do Departamentu III MSW w Warszawie, w którym pisano m.in.: „W dniu 21.02.1978 Kazimierz Świtoń

powołał komitet organizacyjny o nazwie Komitet Pracowniczy Wolnych Związków, w skład którego weszli: Świtoń Kazimierz, Kściuczek Roman, Pines Ignacy, Kicki Tadeusz, Sulecki Władysław. (...) Choć SB meldowała, że WZZ powstały w Katowicach 21 lutego, w istocie stało się to dwa dni później, co wyjaśnia dr Jarosław Neja z katowickiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej: „Właściwa inauguracja jej działalności została zaplanowana przez Świtonów na czwartek, 23 lutego 1978 r. (...) O tamtym Śląsku z przełomu lat 70. i 80. Świtoń tak opowiadał w książce Zygmunta Trziszki „Na pohybel”: „Na Śląsku nie mogliśmy do 1980 roku nawiązać kontaktów z inteligencją. Na każdy proces musieliśmy prosić adwokatów z Warszawy: mec. Siłę-Nowickiego, Jana Olszewskiego lub mec. Piotra Andrzejewskiego. (...) Już dwa miesiące po powołaniu na Śląsku WZZ taka sama organizacja powstała na Wybrzeżu. 28 kwietnia 1978 r. Andrzej Gwiazda, Antoni Sokołowski i Krzysztof Wyszkowski podpisali „Deklarację Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża”. (...) W 1983 r. Świtoń wspólnie z Anną Walentynowicz próbował zamontować na ogrodzeniu kopalni „Wujek” tablicę poświęconą górnikom zastrzelonym 16 grudnia 1981 r. W wolnej Polsce, w latach 1991-1993, był posłem z ramienia Górnos Śląskiej Chrześcijańskiej Demokracji.

Sebastian Reńca, Tygodnik Solidarność, nr 9 (1882), 4 III 2025, s. 64-67
Wybrał Stanisław Waluś

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2025

Lipiec: O wdrażanie do rozeznania

Módlmy się, abyśmy się uczyli coraz lepiej rozeznawać, abyśmy umieli wybierać drogi życia i odrzucać to wszystko, co nas oddala od Chrystusa i od Ewangelii.

Sierpień: O wspólne współlistnienie

Módlmy się, aby społeczeństwa, w których współżycie wydaje się trudniejsze, nie ulegały pokusie konfliktów na tle etnicznym, politycznym, religijnym czy ideologicznym.

Wrzesień: Za naszą relację ze światem stworzonym

Módlmy się, abyśmy inspirując się św. Franciszkiem, potrafili doświadczać naszej współżalności ze wszystkimi stworzeniami, miłowaniemymi przez Boga i godnymi miłości oraz szacunku.

ODC5 Czy Modlisz się przed Spowiedzią? Odcinek 5

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Jakże częsty to widok, kiedy ktoś wchodzi do kościoła, przyklęka przed Najświętszym Sakramentem i od razu kieruje się do konfesjonału, bo uważał, że ksiądz spowiada. Oczywiście mam nadzieję, że ta osoba wcześniej się przygotowała, ale też wiem, bo spowiadam, że te spowiedzi często są nieprzygotowane, przynajmniej nie tak, jak powinny, nie należycie.

Dlatego najważniejsze, pierwsze, co powinniśmy uczynić, to pomodlić się. Pomodlić się przed spowiedzią świętą. Dlaczego to jest takie ważne? Dlatego, że spowiedź święta to jest akt nadprzyrodzony, to jest sakrament, a więc działanie Boże, działanie łaski Bożej.

To nie jest ćwiczenie nasze, nasza działalność ludzka. To jest akt nadprzyrodzony i do tego potrzeba modlitwy, zwrócić się do Pana Boga. I w ogóle nie mówię tylko o spowiedzi, ale każdy akt nadprzyrodzony, który czynimy w naszym życiu, powinien być połączony z modlitwą, jeśli chcemy, by był owocny albo bardziej owocny.

Dlatego przed spowiedzią świętą trzeba się pomodlić. Zanim cokolwiek rozpoczniemy, rachunek sumienia, trzeba się pomodlić. O co mamy się modlić? Przede wszystkim właśnie o to, żeby łaska spowiedzi świętej zadziałała w nas owocnie, żeby sakrament był owocny, żeby ta spowiedź święta zrodziła duchowe owoce, a więc abyśmy postąpili na drodze cnoty, ale także pomódlmy się o tę dobrą intencję, o której wspominałem, a więc żeby to przystąpienie do sakramentu było uradowaniem serca Bożego.

I warto jeszcze pomodlić się za naszego spowiednika. Spowiednik ma nam udzielić rady, wskazówek na nasze życie duchowe, pomóc nam, byśmy odwracali się od zła i postępowali w cnocie, ale także ta modlitwa za spowiednika jest dla nas potrzebna, byśmy widzieli w nim narzędzie Boże, a nie tylko człowieka. A więc modlimy się za Niego, o łaskę dla Niego, ale też dla nas, żebyśmy mogli przystąpić do konfesjonału i nie widzieć strony ludzkiej tej spowiedzi świętej, chociaż ona jest, ale żebyśmy widzieli tam namiestnika Bożego, który w tym Trybunale Spowiedzi Świętej jest narzędziem Bożym, w rękach Bożych.

Także pamiętajmy o modlitwie, krótka modlitwa do Ducha Świętego, o łaski potrzebne na czas spowiedzi świętej, na przygotowanie się do tej spowiedzi i na czas już spowiedzi świętej. Dzisiaj pomodlimy się w intencji wszystkich le-

karzy ginekologów. Maryjo Królowo Polski, bądź z nami, czuwać nad każdym człowiekiem, nad każdą kobietą, nad każdym mężczyzną, nad każdym dzieckiem, i to już poczętym w łonie matki.

Czuwać nad każdym sumieniem i ucz nas czuć. Ucz czuć wszystkie sumienia na tej ojczyściej ziemi. Niech nie stają się winne straszliwych grzechów.

Niech żyją ze świadomością wszystkich Bożych przykazań, a zwłaszcza tego, które mówi nie zabijaj. Nie zabijaj dziecka poczętego w łonie matki. Najświętsze serce Jezusa zmiłuj się nad nami.

Niepokalone serce Maryi, módl się za nami. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Wyślij te nauki do znajomego.

https://www.youtube.com/watch?v=_mXUk0hxixc
Ciąg dalszy we wrześniowym numerze „Dłatego”.
Podał Jan Świtkowski

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach

19-21 września 2025. Rekolekcje w Domu Rekolekcyjnym Archidiecezji Katowickiej w Koszyczach.

Ks. Michał Anderko: „Nadzieja zawieść nie może”.

Rekolekcje zaczynamy kolacją w piątek, a kończymy obiadem w niedzielę. Koszt 330 zł od osoby płatne na miejscu.

Noclegi w Domu Rekolekcyjnym II (tzw. „Kościółek”).

Adres: 44-373 Wodzisław Śl., ul. Pałacowa 53

Wyżywienie: 2 kolacje, 2 obiady, 2 podwieczorki i 2 śniadania.

Dojazd we własnym zakresie.

Zapisy: Tel., SMS Antoni Winiarski, 508 290199, E-mail: winiarant@gmail.com

PROGRAM REKOLEKCJI 2025

19.09.2025 Piątek

18.00 – Rozpoczęcie rekolekcji modlitwą w kaplicy, przywitanie

18.30 – Kolacja

20.00 – Msza święta z homilią

20.09.2025 Sobota

7.45 – Modlitwa poranna – w kaplicy

8.00 – Konferencja I

8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja II

11.00 – Msza święta z homilią

12.30 – Obiad

14.00 – 15.00 – Sakrament pokuty i pojednania

15.00 – Koronka do Miłosierdzia Bożego

15.20 – Podwieczorek

17.00 – Droga Krzyżowa

18.00 – Kolacja

19.00 – Nasze sprawy – prowadzi Prezes

20.00 – Spotkanie z rekolekcjonistą

21.00 – Apel Jasnogórski

21.09.2025 Niedziela

7.45 – Modlitwa poranna – rozmyślanie – w kaplicy

8.00 – Konferencja III

8.30 – Śniadanie

9.30 – Konferencja IV

10.30 – Msza święta z homilią

12.30 – Obiad.

Po obiedzie rozjeżdżamy się do domów.

Spotkania Sekcji Nauka-Wiara

Zapraszamy w drugie czwartki miesiąca o godz. 18 na spotkania do Domu parafialnego oo. Oblatów.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/9-aktualnosci/40-program-kik>

Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12, wejście od podwórza, sala na parterze.

Dyżury w siedzibie KIK i biblioteka KIK zawieszone do odwołania.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Składki KIK w Katowicach: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. Składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Chęciny i Oblęgorek

Zamek królewski w Chęcinach

Miasto Chęciny historycznie jest częścią Małopolski. Obecnie należy do województwa świętokrzyskiego. Chęciny są znane przede wszystkim z ruin górnej części zamku królewskiego z XIII w.



Wieże zamku w Chęcinach widziane z parkingu oraz widok z zamku na Chęciny.



W 1306 roku król Władysław Łokietek ofiarował zamek biskupowi krakowskiemu Janowi Muskacie. W następnym roku z powodu zdrady biskupa, zamek stał się znów własnością króla. W XIV w. król Kazimierz III Wielki rozbudował zamek. Kolejna rozbudowa zamku była w 1576 r. dla żony króla Kazimierza III Wielkiego, królowej Adelajdy Heskiej.

Chęciny trapiły pożary. Miasto całkowicie spaliło się w 1465 r. i 1507 r. W XVII w. miasto zniszczyli rokoszanie Zebrzydowskiego, najazd szwedzki i wojska Jerzego II Rakocze- go. W zamku mieszkały: Elżbieta Łokietkówna, Zofia Holszańska i jej syn Władysław

Warneńczyk oraz Włoszka – królowa Polski Bona Sforza. W 1932 r. zamek został uznany jako zabytek. Od 1948 r. prowadzone były prace renowacyjne i zabezpieczające. W 2022 r. zakończono renowację murów zamku.

Z parkingu idziemy na Górę Zamkową mijając drewniane rzeźby osób związanych z zamkiem. Przez bramę wschodnią w potężnych murach wchodzimy na zamek.



Brama wschodnia i wieża więzienna.



Baszta zachodnia – strażnica. Punkt widokowy.

Przewodniczka prowadzi nas do lapidarium, Domu Wielkiego, sali tortur, skarbcza i kaplicy. Oglądamy wóz taborowy i tarcze heraldyczne, wież strażniczą i studnię. Zaglądamy do lochu i wchodzimy na Basztę zachodnią.

Oblęgorek. Muzeum Henryka Sienkiewicza

Henryk Adam Aleksander Pius Sienkiewicz urodził się 5 maja 1846 w Woli Okrzejskiej, w rodzinie szlacheckiej pieczętującej się herbem Oszyk, a zmarł 15 listopada 1916 w Vevey w Szwajcarii.

Przygodę z literaturą rozpoczął w 1869 r. jako dziennikarz warszawskiego „Przeglądu Tygodniowego”. W 1872 r. wydał swoją pierwszą powieść „Na marne”, której akcja osadzona była

w Kijowie. W latach 1876-1878 w „Gazecie Polskiej” ukazywały się jego „Listy z podróży do Ameryki”. Po powrocie z USA napisał dramat „Na jedną kartę” którego premiera odbyła się we Lwowie w 1879 r.

Henryk Sienkiewicz dużo podróżował po Polsce, Europie. Odwiedził też Afrykę – Egipt, Tanganikę i Zanzibar, a owocem tych podróży były „Listy z Afryki” (1893 r.). Notatki i spostrzeżenia z licznych podróży wykorzystał w swoich powieściach i innych utworach literackich. Jego sławę ugruntowały powieści historyczne oraz powieść dla dzieci i młodzieży „W pustyni i w puszczy”.

Profesor UJ Stanisław Tarnowski, w 1901 r. wnioskował do Komitetu Noblowskiego o przyznanie Henrykowi Sienkiewiczowi Literackiej Nagrody Nobla. Prof. Tarnowski wskazał „Quo vadis” jako najwybitniejsze dzieło literackie. Pisarz odebrał Nagrodę Nobla w Sztokholmie 10 grudnia 1905 r.

Henryk Sienkiewicz pisał w okresie zaborów. Swoimi książkami, nowelami i artykułami podtrzymywał świadomość i kulturę narodową. Był działaczem społecznym. Ufundował stypendium dla literatów. W Bystrem założył sanatorium przeciwgruźlicze dla dzieci.



Dworek Henryka Sienkiewicza. Dziś muzeum.

Z okazji 25-lecia pracy literackiej, w 1900 r. społeczeństwo polskie ufundowało ze składek majątek w Oblęgorku dla Henryka Sienkiewicza. Majątek składał się z dworku, parku i gospodarstwa – łącznie 250 ha. Dworek zaprojektował Hugon Kuder, a układ parku w stylu angielskim opracował Franciszek Szanior. Do sierpnia 1914 r., czyli do wyjazdu do Szwajcarii, Henryk Sienkiewicz korzystał z dworku jako letniej rezydencji. Po jego śmierci w dworku mieszkała jego trzecia żona Maria z Babskich Sienkiewiczowa (1863-1925) oraz syn z pierwszego małżeństwa Henryk Józef (1882-1959).

Wkroczenie Armii Czerwonej w 1944 r. rozpoczęło dewastację dworka. Rodzinę noblisty wysiedlono do Kielc. Na podstawie dekretu o reformie rolnej z 1944 r., rozparcelowano sienkiewiczowski majątek. W dworku pokoje służyły za magazyny i miejsce trzymania żywego inwentarza. Rodzinie Sienkiewiczów pozostawiono jedynie 49 ha ziemi, a zrujnowany dworek potomkowie noblisty odzyskali w 1949 r. 9 lat później dzieci pisarza podarowały państwu dworek, w którym powstało Muzeum Henryka Sienkiewicza. Od 1976 r. Oblęgorek jest oddziałem Muzeum Narodowego w Kielcach.

Do dworku otoczonego parkiem idziemy aleją lipową. W dworku zebrano pamiątki i rzeczy osobiste pisarza, jego łóżko, liczne dokumenty i obrazy, w tym namalowany przez niego obraz „Wenecja” (1894 r.). W 1924 r. zwłoki Sienkiewicza sprowadzono pociągiem z Vevey w Szwajcarii do Warszawy w wolnej Polsce. 25.10.1924 r. pociąg na 70 min. zatrzymał się w Katowicach.



Figurka małpki, którą Sienkiewicz otrzymał na pamiątkę małpki, którą przywiózł z Afryki.

Zegar ze srebrną tarczą, gdzie zamiast cyfr są litery: HSIENKIEWICZ

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski z wycieczki Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. 14.06.2025



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś – redaktor odpowiedzialny i prowadzący (s.walus@data.pl).

Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 110 egz.